POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie pochmurno z możliścą deszczy, bardzo wietrznie, wiatry południowo-zachodnie z prędkością 40 mil na godz., temperatura do 58 F (14.4 C).
Jutro bez większych zmian, nadal możliwości deszczy i bardzo wietrznie.
Wschód słońca o godz. 5:49 rano, zachód o godz. 7:47 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 30 kwietnia — Mariana i Katarzyny.
Jutro wtorek, 1 maja — Filipa i Jakuba.
Pojutrze środa, 2 maja — Anastazego i Zygmunta.

No. 84 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 30 Kwietnia (April 30), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

REAGAN Z WIZYTĄ W SZANGHAJU

Pogotowie Milicji i Zomo w PRL

14 Proc. Spadek Liczby Zamachów Bombowych w US

Washington (CT) — FBI poinformowała, że w r. 1983 w Stanach Zjednoczonych zanotowano 687 zamachów bombowych, co stanowi o 14% mniej niż w roku poprzednim.

Dyrektor FBI, William Webster poinformował, że zamachy oraz próby zamachów, przeprowadzone przez grupy terrorystyczne zmniejszyły się z 38 w 1982 do 22 w r. 1983.

Z wymienionych wyżej 687 incydentów w USA oraz Portoryko detonacja ładunków nastąpiła w 569 przypadkach. Rezultatem tego była śmierć 12 osób, 100 rannych oraz straty materialne w wys. $6 mln, (10 z ofiar śmiertelnych stanowili sami terroryści).

W r. 1982 w USA było 795 terrorystycznych ataków bombowych, w wyniku których zginęło 16 osób.

Chiny Ostrzegają Wietnam

Pekin (UPI) — Chiny wydały ostrzeżenie pod adresem Wietnamu, domagając się od Hanoi zaprzestania prowokacji granicznych. W wypadku nie zastosowania się do tego żądania, Pekin zagroził wyciągnięciem konsekwencji. Wojska chińskie wzdłuż południowej granicy tego kraju postawione zostały w stan "pełnej gotowości bojowej".

Wiadomość na temat "gotowości wojsk chińskich" w prowincjach Yunnan i Guangxi podana została przez chińską agencję prasową Xinhua. W ubiegłym tygodniu zanotowano co najmniej 12 incydentów — ostrzeliwania przez artylerię wietnamską chińskich miast granicznych.

Agencja twierdzi, że Wietnamczycy wystrzelili co najmniej 10,000 pocisków, mierząc w kierunku "gęsto zaludnionych" miast. Nie podano jednakże liczby ofiar.

"Na przestrzeni długiego okresu czasu wojska wietnamskie dokonują prowokacji militarnych, wymierzonych wzdłuż granicy przeciw Chinom" — stwierdza komunikat agencji chińskiej, powołując się na wypowiedź rzecznika ministerstwa spraw zagranicznych. "W konsekwencji oddziały chińskie stacjonowane na terenie prowincji Yunnan i Guangxi otrzymały rozkaz odpowiadania na ogień artyleryjski, celując w wojska wietnamskie" — stwierdza dalej komunikat.

"Niezmienne stanowisko Chin sprowadza się do następującego: nie będziemy atakować tak długo, dopóki nie zostaniemy zaatakowani. W wypadku zaatakowania — z pewnością przypuścimy kontratak".

Chiny już przed tym wystąpiły z oskarżeniem pod adresem Wietnamu, twierdząc, że wojska wietnamskie zajęły umocnione pozycje na terytorium Chin.

Starcia na granicy chińsko-wietnamskiej zbiegły się w czasie z podjęciem przez Wietnam ofensywy wymierzonej przeciw popieranym przez Chiny partyzantom kambodżańskim.

Papież Udaje Się w Podróż do Azji

Watykan. (ST) — Papież Jan Paweł II rozpocznie jutro 11-dniową pielgrzymkę do krajów Azji. Ojciec św. odwiedzi Koreę Połudn., Nową Gwineę, Wyspy Salomona i Tajlandię.

W dniu wczorajszym Papież zwrócił się do wiernych z prośbą, aby modlili się o to, by podróż jego do Azji przebiegała w "atmosferze duchowej powagi."

Ma Zapobiec Demonstracjom "Solidarności"

Zakaz Sprzedaży Alkoholu Obowiązuje Do Wtorku Wieczór

Warszawa (UPI) — Władze polskie wzmocniły znacznie patrole we wszystkich tych miastach, w których przewiduje się masowy udział członków "Solidarności" oraz jej zwolenników we wtorkowych demonstracjach z okazji święta 1 maja. Ponadto rząd zakazał sprzedaży alkoholu, co ma obowiązywać do wtorku wieczór.

Kolumny samochodów milicyjnych i oddziały ZOMO patrolują wiele miast Polski, m.in. Bydgoszcz, znaną z bardzo silnego poparcia dla "Solidarności". W niektórych miastach patrole i przygotowania milicji zakrojone są na tak wielką skalę, że przypominają niemalże stan wojenny. Władze wydały masę zakazów i nakazów dla wszystkich mieszkańców, a w szczególności dla tych, którzy mieszkają w budynkach usytuowanych wzdłuż wytyczonej oficjalnej trasy parady pierwszomajowej. W obawie przed wyrzucaniem ulotek prosolidarnościowych z okien tych budynków, ich mieszkańcy otrzymali zakaz nie tylko otwierania, ale także stania w czasie parady w ich pobliżu. Poza tym otrzymali oni nakaz zamknięcia wszystkich drzwi.

Władze ostrzegły ponadto przed braniem udziału w demonstracjach, z wyjątkiem oficjalnej, rządowej parady. Każdemu, kto nie zastosuje się

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wzrost Deficytu Handlowego US

Washington (UPI) — Dept. Handlu poinformował o kolejnym, rekordowym wzroście deficytu handlowego USA. Osiągnął on w marcu $10.26 mld.

Główną przyczyną rosnącego ciągle deficytu, w wymianie handlowej z zagranicą jest olbrzymi "apetyt" Amerykanów na wyroby importowe.

Ekonomiści obliczają, że każda ilość wyrobów sprowadzanych z zagranicy wartości $1 mld równoznaczna jest z 25,000 stanowisk pracy dla obywateli amerykańskich, niezbędnych do wyprodukowania takiej ilości wyrobów na rynku USA.

Zestawienie import-eksport przedstawiało się w marcu następująco: import osiągnął wartość $28 mld, co stanowi nowy rekord — o 2.6% więcej, niż w lutym; eksport USA osiągnął wartość $17.7 mld, a więc o 2.9% więcej niż w lutym. Import był więc znacznie większy niż eksport, co było przyczyną deficytu wynoszącego, jak wspomniano wyżej, $10.26 mld. Deficyt handlowy jest bowiem różnicą między wartością importu i eksportu.

Główną przyczyną obecnego deficytu było zwiększenie importu ropy, samochodów, stali, samolotów i komputerów.

Deficyt za pierwszy kwartał bieżącego roku wynosi $29.8 mld. W tym samym okresie roku poprzedniego wyniósł on $10.9 mld. Na rok bieżący ekonomiści przewidują deficyt w wys. $110 mld. Analizując jednak rekordowy wzrost deficytu w poprzednich miesiącach prawdopodobne jest, że może on być większy. Zeszłoroczny deficyt wyniósł $69.4 mld.

Duża wartość dolara USA przyczynia się w dużej mierze do tego, że dla wielu Amerykanów bardziej opłacalne staje się kupowanie towarów zagranicznych aniżeli wyrobów krajowych.

PEKIN, CHINY. — W ubiegłą sobotę, prezydent Reagan z żoną Nancy zwiedzili słynny "Mur chiński" zbudowany 2500 lat temu. (UPI)

Propozycja Odpracowywania Znaczków Żywnościowych

Washington (CT) — Administracja prez. Reaganą zaproponowała nową ustawę, domagającą się od 21 mln odbiorców znaczków żywnościowych pracy na rzecz środowiska.

Zastępca sekretarza d/s rolnictwa, Mary Jarratt, prowadząca program znaczków wartości $11 mld rocznie, oświadczyła, że nowa propozycja wprowadziłaby obowiązkowe odpracowywanie znaczków żywnościowych w całym kraju. Zniosłaby ona w ten sposób prawo, na mocy którego władze poszczególnych stanów mogą, ale nie muszą do tego się stosować.

Propozycja ustawy przewiduje także kary dla tych, którzy odmówią odpracowania znaczków. Tym, którzy odmawiać będą przez 2 miesiące, zostaną one odebrane.

Jedną z zalet propozycji jest danie odbiorcy znaczków możliwości należytego odpłacenia się społeczeństwu za pomoc, a po drugie, dobrze wpłynie na etykę pracy delikwentów, umożliwiając im kontakt ze środowiskiem pracującym. Są to bowiem ludzie bezrobotni, ale w wieku produkcyjnym.

Nowa propozycja administracji napotkała już dosyć silną opozycję ze strony Izbowego Komitetu d/s Rolnictwa. Kongresman Leon Panetta, demokrata z Kalifornii, przewodniczący podkomitetu nadzorującego program znaczków, oświadczył, że propozycja taka nie ma sensu w stanach o wysokim stopniu uprzemysłowienia i bezrobocia. Jedyną bowiem rzeczą, jakiej potrzebują odbiorcy znaczków, jest zmiana specjalizacji zawodowej, umożliwiającej znalezienie pracy.

Brian Crowley, z Naczelnego Biura Rachunkowości, oblicza, że ok. $1 mld wypłacony został w zeszłym roku osobom nieupoważnionym do otrzymania znaczków. Badania przeprowadzone w stanach Floryda, Louisiana, New Jersey, New York i Texas dowiodły, że pracownicy stanowi nie dopełnili swoich obowiązków, nie sprawdzając prawdziwych dochodów odbiorców znaczków oraz zaniedbując wyegzekowanie nadpłaconych świadczeń.

90% przypadków nieprawidłowego wydania znaczków żywnościowych załatwionych zostało niezgodnie z prawem. Efektem tego są przerażające wręcz statystyki, które mówią, że tylko 1 cent z każdego dolara uratowany jest w przypadkach nieprawidłowego wydawania znaczków.

W r. 1982 Kongres zagroził władzom stanowym obcięciem funduszów na wydatki administracyjne, jeżeli przypadki powyższe nie będą należycie załatwiane. Efektem tego powyższego ostrzeżenia był spadek przypadków nieprawidłowego wydawania znaczków z 10.4% w r. 1981 na 8.2% w zeszłym roku. Rząd ma zamiar zaostrzyć jeszcze bardziej wymogi w stosunku do władz stanowych, zezwalając im w przyszłym roku tylko na 3% "pomyłki".

Zamiast karania stanów za te pomyłki, poprzez cięcia funduszów, administracja prez. Reagana ma zamiar nałożyć na nie obowiązek zwrotu równowartości wszystkich nadpłaconych świadczeń, przekraczających wymienione wyżej 3%.

Demonstracja Antynuklearna w Belgii

Florennes, Belgia (UPI) — Tysiące osób utworzyło dziś żywy łańcuch wokół bazy lotniczej w pobliżu miejscowości Florennes w południowej Belgii, dokąd w ciągu najbliższych 2 lat ma zostać skierowana seria amerykańskich pocisków nuklearnych średniego zasięgu typu cruise.

Demonstranci przybyli z licznymi transparentami jak np. "Nie niszczcie naszej pięknej planety." Policja twierdzi, że w akcji protestacyjnej wzięło udział 6,500-8,000 ludzi. Żywy łańcuch, który biegł w kierunku bazy aż z Brukseli liczył sobie 44 mile długości.

Wśród haseł, przyniesionych przez demonstrantów znajdowały się liczne slogany antyamerykańskie. Jak jednak informują przedstawiciele NATO, wewnątrz bazy nie znajdowali się wówczas żadni Amerykanie.

Zgodnie z planem Paktu Północnoatlantyckiego Belgia wraz z Holandią, Wielką Brytanią, Republiką Federalną Niemiec i Włochami otrzyma serię nowoczesnych, amerykańskich pocisków nuklearnych, które mają stanowić w Europie przeciwwagę dla sowieckich rakiet SS-20. Belgia zgodziła się zainstalować na własnym terenie 48 pocisków, przy czym ich montaż ma zostać rozpoczęty w latach 1985-1986.

Jeżeli do tego czasu zanotowany zostanie pewien konkretny postęp w rokowaniach rozbrojeniowych ze Związkiem Sowieckim, instalacja pocisków będzie wstrzymana.

Popularna Choć Bezwzględna

Londyn (ST) — Większość Brytyjczyków uważa, że ich obecny premier, pani Margaret Thatcher jest najsurowszym przywódcą od czasów Winstona Churchilla. Obywatele twierdzą, że "czasami zachowuje się ona jak dyktator". Nie przeszkadza to jednak w popularności pani premier, która w dniu wczorajszym obchodziła 5-tą rocznicę od chwili objęcia władzy. Wygląda na to, że pozostanie ona na czele narodu brytyjskiego przez większość lat 80-tych, gdyż obecna kadencja pani Thatcher skończy się dopiero w 1988 roku, kiedy dojdzie ona do 62 roku życia.

Tornada w Środkowych Stanach

(UPI) — Pogoda daje się we znaki w środkowym rejonie kraju. Ponad trzydzieści kilka trąb powietrznych, oślepiający śnieg oraz burze, które przeszły nad środkowymi stanami, pozostawiły po sobie zniszczenia, paraliżując jednocześnie komunikację na drogach. Wskutek warunków atmosferycznych zmarło w ciągu weekendu 10 osób.

Ostrzeżenia przed nadejściem burzy wydano w stanach Wisconsin, Iowa i Minnesota. Burze z piorunami przeszły nad całą kotliną rzeki Mississippi.

Żołnierze Gwardii Narodowej patrolują dziś ulice zdewastowanego miasta Mannford, Okla., gdzie tornado zniszczyło ponad 100 domów oraz uderzyło w cztery wypełnione wiernymi kościoły. Jedna osoba zginęła, 30 odniosło obrażenia.

Większość domów, które ostały się po niedzielnym uderzeniu trąby powietrznej, pozbawionych zostało dopływu prądu elektrycznego. Mieszkańcy uważają, że mają jednakże szczęście. Tornado, które uderzyło w niedzielę, zniszczyło także trzy kościoły.

Gdyby uderzenie nastąpiło w ciągu tygodnia, gdy klasy wypełnione były młodzieżą, zniszczenia byłyby o wiele większe.

Trąba powietrza przeszła przez Mannford pasem o szerokości blisko 100 jardów. Łącznie, w stan Oklahoma, uderzyło w niedzielę—w zaledwie cztery dni po tym, jak trąba powietrzna dokonała znacznych zniszczeń w miejscowości Morris, Okla., zabijając 11 osób—kilkanaście trąb powietrznych.

Około tuzina trąb powietrznych uderzyło w środkowy rejon stanu Kansas.

Tornada zanotowano także w Iowa, Missouri i Illinois. Trąba powietrzna, która uderzyła w Owensville, Mo., zraniła sześć osób, niszcząc 30 domów i dewastując ponad 100 domków na kółach.

W stanie Minnesota spadł w niedzielę niespodziewanie śnieg; opad dochodzi do jednej stopy.

Obfite opady mokrego śniegu przyczyniły się do zamknięcia szos we wschodniej części Nebraski, powodując zwolnienie tempa ruchu kołowego we wschodniej części Południowej Dakoty.

Moskwa o Podróży Prez. Reagana

Moskwa. (ST) — Sowieccy przywódcy twierdzą, że głównym celem podróży prezydenta Reagana do Chin są "wściekłe ataki na Związek Sowiecki oraz próba zmuszenia Pekinu do wrogiej postawy wobec ZSRR."

Największe sowieckie agencje twierdzą też, że wykorzystując obecną misję dla celów antysowieckiej propagandy, prezydent narusza wszelkie normy postępowania, przyjęte w dyplomacji.

Oprócz personalnych ataków na Ronalda Reagana, Moskwa, jak zwykle, sporo mówi o "imperialistycznym kursie w Stanach Zjednoczonych, który aktualnie próbuje obejmować swym zasięgiem także Chiny."

Wygłosił Przemówienie Do Studentów

Telewizja Przekazała Jego Bezpośrednią Transmisję

Szanghaj, Chiny (UPI, CT) — Po raz pierwszy w czasie trwającego już od kilku dni pobytu w Chinach prezydent Reagan wygłosił dziś przemówienie, które było bezpośrednio transmitowane przez chińską telewizję. Prezydent przemawiał do grupy studentów i pracowników naukowych Uniwersytetu Fudan, a jego uwagi były przekazywane za pośrednictwem lokalnej stacji telewizyjnej.

Szanghaj jest największym chińskim miastem i według najnowszych danych zamieszkuje go 12 mln osób. Mieszkańcy Szanghaju mieli okazję zapoznać się z treścią poglądów prezydenta Reagana na temat sytuacji międzynarodowej, potrzeby powstrzymania wyścigu zbrojeń oraz zasad amerykańskiej demokracji.

W telewizyjnej transmisji przemówienia, jednocześnie ukazywało się tłumaczenie słów Prezydenta na język chiński, lecz jak dotąd nie wiadomo, czy żadna z uwag Ronalda Reagana nie została w tłumaczeniu pominięta. Poprzednio spore oburzenie w Stanach Zjednoczonych wywołał fakt, że treść wystąpienia Prezydenta w Pekinie pojawiła się w chińskim dzienniku telewizyjnym mocno okrojona, z licznymi śladami cenzury. [illegible] władz chińskich, sprawie tej nadano poślednejsze znaczenie.

(Ciąg dalszy na str. 6-ei)

Trzęsienie Ziemi We Włoszech

Asyż, Włochy (UPI) — W wyniku silnego trzęsienia ziemi tysiące mieszkańców środkowych rejonów Włoch pozostało wczoraj bez dachu nad głową. Do prowizorycznie porozstawianych namiotów władze skierowały ponad 3,000 osób. Stwierdzono też, że przynajmniej 100 ludzi odniosło obrażenia.

Seria silnych wstrząsów wystąpiła w centralnej prowincji Umbria. Opisując siłę trzęsienia depesze agencyjne powołują się na przykład 54-letniego mieszkańca tych okolic, który został przygnieciony dachem własnego domu.

Najbardziej ucierpiały średniowieczne miasta Asyż, Perugia i Gubbio. Zniszczenia widać przede wszystkim w ostatnim z wymienionych, gdzie wstrząsy uszkodziły co najmniej 400 domów, pozbawiając ich charakterystycznych, pomarańczowych dachów.

Na historycznym rynku w Perugii uszkodzona została słynna wieża dzwonnicza oraz XIII-wieczny zamek. W całej prowincji trzęsienie ziemi zniszczyło według wstępnego oszacowania blisko 800 budynków, odcięło połączenia telefoniczne oraz dopływ energii elektrycznej. Siła wstrząsów wynosiła 5 stopni w skali Richtera, a drgania skorupy ziemskiej odczuwano nawet w odległym Rzymie i Florencji.

Mieszkańcy rejonu, nawiedzonego trzesieniem obawiają się dalszych wstrząsów, jak miało to miejsce w listopadzie 1980 roku w rejonie Neapolu, kiedy 2,735 osób zginęło, 8,807 zostało rannych a straty materialne doszły do $8.5 mld.

Wzrost Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do większości walut zachodnioeuropejskich (2.7145 DM, 2.2412 SF, 8.3375 FF i $1.3955 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do $376 za uncję.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

W Jednym Szeregu

Cała Polonia w najbliższą sobotę, 5 maja, w śródmieściu podkreśli postawę miłości i więzi ze swą daleką Ojczyzną ojców swoich — maszerując zwartym milowym szeregiem.

Przeszło 100 lat temu wzdłuż ulic Chicago przeszła pierwsza Parada 3-cio Majowa w rocznicę ogłoszenia Pierwszej Polskiej Konstytucji w 1791 roku, która przeobraziła ówczesną Rzeczpospolitą w nowoczesne państwo, oparte na trzech niezależnych władzach, dziedziczny tron, z szerokim udziałem społeczeństwa w rządzeniu i opieką prawną nad włościanami. Uchwalono 100-tysięczną armię. Zniesiono "liberum veto" i "elekcję viritim".

Pierwszą Paradę w Chicago zainicjował Związek Narodowy Polski i do dziś dnia ją organizuje.

W tym roku do Rocznicy Konstytucji dołącza się druga — 40-lecie Kongresu Polonii Amerykańskiej — organizacji skupiającej wysiłki Polonii w walce o wolną, niepodległą Polskę i dbającej o potrzeby tutejszej Polonii.

Harcerstwo tu — jak już od 35 lat — i w tym roku zamanifestuje mocno, że jest integralną częścią Polonii i jak w całym swym 75-letnich dziejach jest wszędzie w pierwszym szeregu tam, gdzie naród walczy o wolność.

W tym roku jako Obwód Z.H.P. idziemy w 2-giej Dywizji. Numery marszowe: 119 i 120. Zbierzemy się przy ulicy Kinzie na podłudniowym chodniku — 50 od Dearborn. Wszyscy idziemy w przepisowym letnim umundurowaniu.

Pokażmy naszą postawę i siłę!

W niedzielę, 6 maja, uroczysta Msza św. o godz. 10:30, w kościele Św. Trójcy, 1118 N. Noble. Udział biorą delegacje hufców ze sztandarami.

"Pod Arsenałem"

(Dokończenie)

"Dopiero gdy cała grupa dwudziestu pięciu cudem wyzwolonych więźniów wywaliła się z wozu, ukazuje się wypełzający na czworakach przez ławki Rudy.

— Jest! jest! — wrzeszczy ucieszony głos. — Jest Rudy!

Szalona radość ludzi połączona z rozgorączkowaniem bitewnym, nie dostrzega zielonożółtego koloru twarzy Rudego, zapadniętych policzków, olbrzymiego sińca pod okiem, sinych uszu i patrzących na nich nieruchomo wielkich otwartych oczu. Już go porwali na ramiona i niosą do czekającego samochodu. Rudy jęczy z bólu, samochód rusza. Przyjaciele nie zwracają uwagi na odbitego, ładują świeżymi magazynami broń. Dopiero gdy to zrobiono — uśmiechają się do Rudego. Ten spogląda na nich olbrzymimi, rozwartymi oczyma. Na twarzy poprzez skurcz bólu maluje się uśmiech. Bierze w dłoń rękę Zośki i trzyma mocno. Dłonie ma czarne i spuchnięte. Szepce: — Tadeusz, ach Tadeusz, gdybyś wiedział . . .

Skrzyżowanie ulic przed Arsenałem jest puste — pusciusieńkie.

Rozpierzchł się gdzieś i ukrył tłum przechodniów, zniknęli tak liczni w tym miejscu szmuglerzy towarów z getta. Wszędzie — cisza. Tylko w powietrzu unosi się jeszcze zapach prochu, jasnym płomieniem dopala się auto więzienne, na jezdni leżą trupy pięciu gestapowców, gdzieś dalej trup oficera SS, na chodniku granatowy policjant. A na tę scenę bitewną jednego z najsławniejszych wyczynów Polski Podziemnej patrzą prastare mury władysławowskiego Arsenału, świadka insurekcji kościuszkowskiej i rebelii listopadowej 1830 r.

Aleksander Kamiński, hm.
"Kamienie na szaniec"

Od "Sasanek"

Po nudnej zimie, zuchy Gromady "Sasanek" pojechały 25 marca na wycieczkę na wrotki. Dzięki rodzicom, którzy rozumieją potrzebę dodowożenia zuchów — wybraliśmy się tam w kilka samochodów. Wycieczka się udała. Rozbawione zuchy zapomniały, że czas wracać do domu. Chciały zostać dłużej i dopiero zapewnienie ze strony drużynowej, że wkrótce wybiorą się znów na inną wycieczkę, uspokoiło Gromadę.

Już za 2 tygodnie zuchy wybrały się do Garfield Park Conservatory witać wiosnę, a wśród pięknych wiosennych kwiatów szukałyśmy sasanek, ale niestety nie mogłyśmy znaleźć.

Zuchy widziały piękne palmy, kaktusy, drzewa bambusowe, a nawet ich owoce. Ciekawostką było drzewo "Chewing Gum", z którego wyrabia się gumę do żucia.

Te miłe wycieczki są możliwe dzięki rodzicom, którzy chętnie śpieszą zawsze nam z pomocą: jak panie Kolosa, Lewandowska, Mryczko, pp. Olender, p. Sobocha, p. Stężalski i inni.

Dorota Olender,
drużynowa

Lato "Leśnych Ludzi"

A gdy pod dachem leśnego szałasu
Spędzać będziecie, harcerze, swe lato,
Niechaj przemówi do was dusza lasu
Swą treścią, w tyle tajemnic bogatą.

Niechaj przemówią do was szumy w borze.
Wszystko, co dzwoni i wszystko, co śpiewa.
I drzew modlitwa, o wieczornej porze.
Kiedy się do snu układają drzewa.

Bo owej pieśni w wieczornej godzinie
Słucha świat cały: zwierzę, ptak i liszka,
Jakby się ozwać miał w leśnej gęstwinie
Głos kaznodziei — Świętego Franciszka.

Nawet anioły na różowej chmurze
Patrzą ku ziemi, zasłuchane w szumie,
Cudowne rzeczy dzieją się w naturze
Dla tego, kto w jej księgach czytać umie.

A gdy, harcerze, leśny chrzest przejmiecie,
Pod stropem nieba z gwiazdami złotymi,
Wszystko wam będzie piękne na tym świecie,
Wszystko wam będzie dobre na tej ziemi.

H. ZBIERZCHOWSKI

Rosną Szeregi Demokratów w Powiecie Du Page

Tradycyjnie republikański powiat Du Page zyskał w ciągu ostatnich dwóch lat znaczną liczbę demokratów, która w tym okresie wzrosła o 93%.

Daniel Nelson, dyrektor wykonawczy Rady Komisji Elekcyjnej w tym powiecie wyjaśnił, że analizy komputerowe wskazują, że od prawyborów w 1982 roku liczba wyborców głosujących na demokratów doszła z 30,085 do 58,211 osób.

Statystyki wykazują również, że szeregi republikanów zwiększyły się przez 2 lata ze 115,285 do 125,777 osób. Liczba niezależnych spadła z 182,800 do 143,130 ludzi.

Figury te uzyskano poprzez odjęcie wyborców głosujących na kandydatów demokratycznych i republikańskich od całkowitej liczby biorących udział w głosowaniu.

W marcowych prawyborach br. 43,000 głosowało za demokratami, podczas gdy 2 lata temu na demokratów oddało głosy niewiele ponad 9,000 osób.

Nelson uważa, że fenomen ten polega na przejściu niezależnych na pozycje demokratyczne. Za demokratami opowiada się również większość nowych wyborców.

Przywódca mniejszości stanowego Senatu James "Pate" Philip (R.-Elmhurst), pełniący funkcję przewodniczącego organizacji republikańskiej w powiecie Du Page oświadczył, że dane te nie stanowią powodu do zaniepokojenia. Wzrost liczby demokratów Philip tłumaczy tym, że "niezależni i nowi wyborcy chcieli wyrazić swe uznanie dla Gary Harta (w demokratycznych prawyborach), natomiast w wyborach najwięcej osób odda głosy na republikanów."

Przekonanie to wydaje się podzielać były marszałek Izby stanowej William A. Redmond, przewodniczący powiatowej organizacji demokratycznej, który od siebie dodał: "Rzeczywiście obserwuje się zwrot niezależnych wyborców; w chwili gdy nie wiedzą na kogo głosować, głosują jednak na republikanów.

DENVER, KOLORADO. — Zdjęcie sióstr syjamskich urodzonych tu 23 kwietnia. Lekarze zadecydowali, że nie będą przeprowadzać operacji odseperowania dzieci. (UPI)

Zdrowotność Studentów w PRL

80 procent studentów w PRL ma próchnicę zębów, 7% jest przewlekle chorych, choroby psychiczne stanowią największy problem zdrowotny środowiska akademickiego. Według danych za rok akademicki 1980-81 czynnym poradnictwem lekarskim objęto w PRL 18.255 studentów, co stanowi 6,3% całej uczącej się nawyższych uczelniach w Polsce młodzieży.

Ponad ⅓ objętych czynnym poradnictwem cierpi na choroby psychiczne. W dużych ośrodkach uczelnianych wskaźnik wynosi ponad 282 na 10.000 osób. Drugą "studencką chorobę" stanowią wszelkie niedomagania związane z przewodem pokarmowym i układem trawiennym — ponad 10 proc. objętych czynnym poradnictwem, dalej grużlica — 10 proc. choroby nadciśnieniowe — 10 proc., choroby układu krążenia — ponad 6 proc., układu oddechowego, choroby nerek.

Najwyższy odsetek ogółu objętych czynną opieką występuje w Płocku (11,8 proc.), Radomiu (10,2 proc.). Lublinie (9.3 proc.) we Wrocławiu (9,2 proc.). Najlepszy stan zdrowia wykazali studenci z Częstochowy, Zielonej Góry, Białej Podlaskiej, Gorzowa Wlkp.

W roku akademickim 1980/81 udzielono 5295 urlopów zdrowotnych, tj. 1,8 proc. wszystkich studiujących. W niektórych ośrodkach uczelnianych odsetek chorych urlopowiczów dochodzi do ponad 8 pro. ogółu studiujących. Urlopy zdrowotne najczęściej udzielane były z powodu zaburzeń psychicznych (23,8 proc.), chorób układu oddechowego (17,5 proc.), chorób układu trawiennego (11,6 proc.), chorób układu nerwowego i narządów zmysłu. W mniejszym stopniu z powodu wypadków zatruć, urazów, powikłań ciąży i porodu.

Według obowiązujących instrukcji ministerialnych obowiązkowym badaniom podlegają studenci pierwszego, trzeciego i ostatniego roku studiów, a badaniom radiologicznym klatki piersiowej — studenci wszystkich lat studiów. Badania stomatologiczne powinny być przeprowadzane okresowo. Niestety, nie wszędzie się tak dzieje, a w wielu ośrodkach badania radiologiczne nie są przeprowadzane na poszczególnych latach studiów w ogóle, nie mówiąc już o ich systematyczności. To samo z kontrolami stomatologicznymi.

Akademicka Służba Zdrowia obejmuje swoim zasięgiem wszystkie ośrodki akademickie w Polsce. Sprawuje opiekę nad 450,000 podopiecznych, z czego 290,000 to młodzież.

Jedną z podstawowych przyczyn ciągle niedostatecznego funkcjonowania ASZ i pośrednio jedną z przyczyn braków poprawy złego stanu zdrowia w środowisku studenckim są warunki lokalowe, a także sprzęt i urządzenia medyczne, które nie odpowiadają wymogom lecznictwa.

Zdecydowana większość jednostek ASZ znajduje się w pomieszczeniach ciasnych, niefunkcjonalnych, adaptowanych, w miejscach pierwotnie przeznaczonych na inne cele. Często dotyczy to również szpitali. Wiele takich lokali nie posiada zaplecza gospodarczego, np. w Warszawie jest tylko jeden obiekt od początku przeznaczony dla ASZ. Jest nim przychodnia przy ul. Waryńskiego. Szczególnie ciężkie warunki istnieją w mniejszych miastach.

Aby poprawić stan lokalowy, który często jest pierwszorzędną przyczyną niemożności zatrudnienia większej liczby brakujących lekarzy i pielęgniarek, niezbędne są inwestycje. Jednym z podstawowych zadań według harmonogramu miała być budowa pięciu obiektów służby zdrowia dla akademickich ośrodków po jednym w każdym roku pięciolatki 1981-85.

Do dnia dzisiejszego nie wybudowano ani jednego obiektu. Na efektywność pracy ośrodków zdrowia ma wpływ stan zaopatrzenia w sprzęt medyczny i stan zatrudnienia lekarzy. W stolicy, w szpitalu akademickim przy ul. Mochnackiego, sala operacyjna stoi pusta, nie wykorzystuje się jej do zabiegów urologicznych i chirurgicznych, gdyż nie ma zapewnionej klimatyzacji.

Odczuwane są braki strzykawek jednorazowego użytku. Wobec wstrzymanego ich importu z Zachodu — produkcja w Milanówku nie wystarcza. Istnieje przez to groźba zwiększania się z dnia na dzień zachorowań na żółtaczkę wszczepienną.

Powiększa się problem leków. Co prawda w wielu szpitalach ich nie brakuje, tylko dlatego, że pochodzą jeszcze z darów. Co jednak będzie gdy się skończą? Już obecnie są kłopoty z podstawowym lekarstwem — piramidonem.

Inną bolączką ASZ jest — liczba zatrudnionej wykwalifikowanej kadry. Brak jest lekarzy i pielęgniarek. W ASZ wypada średnio ok. 1900 osób na jednego lekarza. W podstawowej opiece internistycznej liczby się wahają, ale np. w Gdańsku jeden lekarz zajmuje się 4532 podopiecznymi. W filiach uczelni warszawskich ponad 3000 osób przypada na jednego internistę. Ogólnie w skali kraju brak jest 56 etatów dla lekarzy.

J.P.B.

ADWOKAT
D. GILNA
- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

698-1776
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A. JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

Na imieniny lub urodziny
miłym upominkiem będzie prenumerata
"Dziennika Związkowego"

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

40

Walka patrzała przerażona, nie poznając brata. Wstyd jej było to wyznać, stała więc, bojąc się dalej iść w tę krew, która bluzgała pod ich stopami. Andukajtys wybawił ją z kłopotu.

— Antoni Stefanowicz! — krzyknął. — Macie obiad i siostrę!

Jeden z tych robotników strasznych ciężar swój z ramion zrzucił i podskoczył ku nim. Tedy coś sobie przypomniała z jego rysów i zapominając się ze szczęścia, rzuciła mu się na szyję i poczęli oboje płakać, wołając się po imieniu. Gruby chłop ręką oczy przysłonił i zbliżył się.

— Dobry dzień! Witajże, dziewczyno, u nas! — zawołał poufale. — Ot, ledwie poznałaś brata! Zuch on!

— Kto to? — spytała Walka szeptem.

— Mój pryncypał, Szyszkin!

Dziewczyna coraz szerzej otwierała oczy zdumione. Tak to inaczej było, jak to, co znała; inaczej nawet, jak słyszała i wyobrażała sobie. Ludzie, kraj, obyczaj, niebo, zwierzęta nawet, wszystko miało cechy odrębne, dzikie, silne, wyraźne.

Gdy Antoni po przywitaniu usiadł do obiadu, przyjrzała się jemu uważnie.

Wcale jej się obcym wydał. Moc, poczucie swej wartości, spokój, hart i lekceważenie form starły z niego dawne cechy. Zestarzał się, zgrubiał, głos miał twardy, spojrzenie ostre, rysy zaostrzone i wyraziste. Jedząc i rozmawiając z nią, na pół się tylko od swego zajęcia odrywał; uważał na ilość skór, dawał rozkazy, odpowiadał różnym interesantom. Posiliwszy się, uścisnął ją raz jeszcze.

— Muszę do roboty wracać. Ty spocznij! Może wieczorem przybiegnę do domu.

— Alboż kto inny nie może tych skór nosić? — zawołała. — Czy to robota technika i zarządzającego?

— Ano, tutaj nie ma specjalistów. Każdy ma dwoje rąk do każdej roboty. Zresztą to mój interes. Co więcej niż dwadzieścia tysięcy baranów, to mój zarobek. Muszę pilnować rachunku.

Zostawił ją tedy i odszedł.

Wróciła do domu i musiała się zadowolić towarzystwem Marcinowej.

Dom ten w części zajęty przez Antoniego, zawierał kantor Szyszkina, kasę, składy, magazyn wódczany, pełen był ludzi i jak ul pszczeli. Walka ginęła w tym labiryncie, napatrzeć się i nadziwić nie mogła.

Po całodziennym wypoczynku, orientowaniu się i rozpakowaniu tłumoków, zaczęła wychodzić na miasto, odnalazła drogę do rzeźni baranów, chodziła tam co dzień na parę słów rozmowy z bratem, a potem przypatrywała się jego zawziętej pracowitości. Resztę czasu spędzała w kuchni z Marcinową, starając się okazać pomocną.

Pewnego ranka stara zostawiła Walkę samą, poleciwszy chleb upiec, i ruszyła na targ po różne zakupy.

Walka miała najlepsze chęci, ale bardzo mało wprawy. Zabrała się jednak do dzieła, mieszając ciasto zawzięcie.

Podczas tego do kuchni weszła młoda osoba, spytała o Marcinową i pozostała. Zdjęła futro z siebie, roztarła skostniałe ręce, zachowywała się jak w domu. Przyszedł do niej komisariat wódczany, załatwili jakiś interes o spirytus. Przyszło kilku przekupniów, targowała się z nimi. Walka przywykła do poufałości syberyjskiej, nie zwracała na nią uwagi. Dopiero tamta zagaiła rozmowę.

— Nie umiecie chleba miesić! — rzekła.

I bez namysłu zawinęła po łokcie rękawy i utopiła w cieście ręce czyste, białe, a muskularne. Walka spojrzała na nie i nie mogła powstrzymać okrzyku. Dojrzała na palcu pierścionek brata.

— To pani narzeczona Antosia? — zawołała.

— A tak. A wy?

— Ja Walka.

— Walka? On mi o tym nie doniósł. Dawno pani przyjechała?

— Tydzień temu.

— Tyle czasu. Wymówię mu tę mitręgę.

— I jam go ledwie widziała.

— A tak. Barany przypędził. U nas był na wiosnę, w przechodzie w stepy. Teraz znowu gorzelnie go pochłoną. Tutaj człowiek, dorabiający się fortuny, z konieczności staje się odludkiem. Upieczemy ten chleb i zabiorę panią do Lebjaży.

— Dziękuję pani, ale — szepnęła Walka.

Panna Maria uśmiechnęła się.

— Doprawdy, zobaczy go pani tam częściej niż tutaj — rzekła, rumieniąc się lekko.

Prędko, sprawnie ułożyła ciasto w bochenki i wsunęła je w piec rozpalony.

Nadeszła na to Marcinowa.

— Nasza panna! — krzyknęła. — Miły Boże! Zaraz poślę po Antka, niech przyjdzie.

— Nie przyjdzie, matko, bo nie uwierzy, że ja go chcę od pracy oderwać. Wstąpię do niego sama, wracając. Zresztą i ja czasu nie mam. Kramik pusty, szynki bez wódki. Muszę prędko jechać! Zabiorę z sobą pannę Walerię.

Protestowała starucha, ale nic nie pomogło.

Dziewczęta razem załatwiły sprawunki i razem ruszyły. Panna Maria powoziła sama. Za miastem rzeź trwała ciągle. Narzeczoną z daleka poznał Antoni i podszedł.

— Boże, jaki on straszny! — pomyślała Walka. — Jak on się odważa jej tak pokazać.

Ale dziewczyna serdecznie się do niego uśmiechnęła, a jemu wielkie szczęście opromieniło opaloną, dziką twarz.

— Zdrów ojciec? — spytał.

— Zdrów. A panu się udało?

— Zarobię trzysta rubli!

— Na długo jeszcze roboty?

— Na parę tygodni.

— A nic nowego o procesie?

— Nie. Szyszka kędyś przepadł!

— Czekamy pana.

— Dziękuję, że pani Walkę zabrała. Gdy tę robotę odrzucę za siebie, przyjadę na cały tydzień do swoich! Siostrzyczko, opowiesz jak tam u nas. . . nam, Sybirakom.

— Wracaj pan do swoich baranów! Do widzenia!

Ucałował jej rękę i oczami przeprowadził.

Dziewczęta zaznajomiły się w drodze. Walka pytała o wszystko, o brata najwięcej. Usłyszała ciężkie życie, bolesne, zapłakała parę razy i wreszcie objęła za szyję towarzyszkę, dziękując urywanymi słowy.

— Żeby nie pani, zginąłby sto razy! Jak my zdołamy się odwdzięczyć!

— On mi więcej uczynił niż ja jemu — odparła dziewczyna poważnie. — Byłam zła, zawzięta, twarda, nie lubił mnie nikt i ja nikogo. Uczynił mnie dobrą. Nauczył szczęścia. Znał on moją złą duszę, ja jego złą dolę. Cierpieliśmy i bojowali razem. Teraz nam dobrze i życie nie straszne, bo pójdziemy razem.

— Myślałam, że was już po ślubie znajdę.

— Czekamy końca tej ohydnej sprawy.

— A potem zostaniecie tutaj na zawsze?

— On jeszcze długo pracować musi. Zostać! Kto zostaje bez musu? Będziemy jak ptaki wyglądali chwili odlotu. Mój Boże, ja tyle lat czekam, czekam.

Po twarzy zbiegło jej parę cichych łez.

Walka pokochała ją od tej chwili serdecznie. Pokochała też wprędce dom cały, odetchnęła wśród nich, poczuła się wśród rodziny. Antoni zjawił się zaledwie po paru tygodniach na kilkudniowy odpoczynek.

Niespodziewany Powrót Rasizmu w Europie

W latach prosperity gospodarczej do Europy ściągnęło 12 milionów robotników z krajów Trzeciego Swiata. Pracowali w fabrykach i przy sprzątaniu. Przyjmowano ich chętnie, dawano kontrakty na pracę.

Z czasem sytuacja uległa poważnym zmianom. Z początkiem obecnej dekady ich obecność stała się kością niezgody, zaczęła ciążyć obywatelom, którzy widzą w nich jedną z przyczyn wysokiego bezrobocia i obciążania kas państwowych w tym trudnym okresie recesji.

W wielu imigranckich getach dochodzi do gwałtownych wystąpień miejscowej ludności przeciw napływowym robotnikom. Napaści na obcokrajowców stają się niemal chlebem powszednim na londyńskim East Endzie, kolońskim Weidengasse czy paryskim La Courneuve.

Antyimigranckie uczucia sięgają znacznie dalej niż wybuchy fizycznej przemocy, często do samego centrum ekonomicznych, socjalnych i politycznych instytucji Europy.

Lord Scarman w swym raporcie z 1981 roku na temat rozruchów ulicznych w Brixton (dzielnica londyńska), w wyniku których 300 osób odniosło obrażenia, oświadczył: "Musimy natychmiast podjąć akcję by nie dopuścić aby incydenty takie stały się lokalną głęboko zakorzenioną chrobą, zagrażającą istnieniu całego naszego społeczeństwa". 63% mieszkańców Brixton jest pochodzenia murzyńskiego. W dzielnicy tej panuje wysokie bezrobocie, warunki życia są znacznie gorsze od przeciętnego poziomu pozostałych mieszkańców Londynu.

We wrześniowym raporcie Rada Europejska doszła do takiej samej konkluzji ostrzegając, że duża koncentracja napływowych robotników dporowadziła do wybuchowych sytuacji.

Dotychczas nie podjęto jednak żadnych konkretnych kroków celem rozwiązania groźnego problemu. W zamian króluje chaos i bałagan. Osoby odpowiedzialne zadają pytanie, czy ludzie ci powinni wrócić do swych państw? Rządy Francji i Niemiec Zachodnich płacą obcokrajowcom za wyjazd z ich kraju. Jednocześnie zastanawiają się, czy nie przyznać im obywatelstwa. I tu znów Francja i NRF twierdzą, że to właśnie jest ich celem.

Walter Bruckman z Niemieckiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej lamentuje "mamy zbyt wielu obcokrajowców, nie możemy ich jednak wykopać". Jak wielu innych Eurpoejczyków widzi on swój kraj jako społeczeństwo jednonarodowościowe i usprawiedliwia się "nie jesteśmy klasycznym państwem imigrantów, jak USA, które przyjmują ludzi z całego świata.

Taka postawa tłumaczy fakt, że (z wyjątkiem W. Brytanii) robotnicy ci mają status "gości" a nie obywateli. Kiedy duże kompanie rekrutowały ich do pracy, przydzielano im jednoroczne kontrakty. Zakładano, że po upływie tego czasu kontraktowi robotnicy zabiorą zarobione pieniądze i dobrowolnie powrócą do swych krajów. Zastrzegano, że w okresie zatrudnienia robotnik nie może sprowadzać swej rodziny.

Oczywiście założenia takie były możliwe tylko w teorii. W praktyce ani imigrant nie chciał wracać do swego kraju, gdzie groziło mu ponowne bezrobocie i po wyczerpaniu zasobów pieniężnych bieda, ani fabrykant nie życzył sobie ponoszenia kosztów szkolenia nowego robotnika.

Z czasem imigranci sprowadzili żony i całe rodziny. Stworzyli swe własne dzielnice, ze sklepami sprzedającymi ich własną żywność z własnymi restauracjami i lokalami rozrywkowymi.

Europa stała się wielorasowa, z wielkimi nowymi "narodami" wewnątrz narodów. Berlin jest obecnie drugim co do wielkości miastem Turków, w Paryżu powstały getta Afrykańczyków, w Londynie skupiły się olbrzymie ilości Azjatów i Hindusów.

Tak długo jak trwał boom ekonomiczny rządy pozwalały imigrantom na przedłużanie pobytu. Ich liczba ciągle rosła. Po kryzysie naftowym w 1973 roku, gospodarki tych państw przechodziły poważne wstrząsy. Rosło bezrobocie. Każdy z eurpejskich rządów zareagował tak samo — wprowadzono zakaz sprowadzania nowych robotników — gości.

Napływ obcej ludności zwolnił się lecz nie ustał. Nielegalna imigracja, azylowcy i wysoki przyrost naturalny spowodował kolejny wzrost liczby napływowej ludności. W 1981 roku w W. Brytanii było 3.37 mln imigrantów — w ciągu dekady ich liczba wzrosła o 13%. W RFN w samym tylko 1973 roku przybyły setki tysięcy imigrantów, zwiększając ich liczbę do 4.6 mln.

We Francji i Niemczech Zachodnich obcokrajowcy stanowią 8% całej populacji, w W. Brytanii 6%. Dziś co szóste dziecko urodzone w RFN jest obcego pochodzenia. Przewiduje się, że około roku 2000 obcokrajowcy będą stanowić 11.2% populacji tego kraju.

Sytuacja ta wywołuje ciągłe napięcia, prowokuje do ataków. Z brytyjskich kronik policyjnych wynika, że Azjaci są napadani 45-krotnie częściej niż biali. Czasami imigranci odpowiadają na zaczepki, tak jak to było w Brixton czy Liverpoolu. Najczęściej jednak wyrażają protest pokojowymi demonstracjami. Zazwyczaj wykazują godną podziwu cierpliwość.

Podchodząc to problemu powierzchownie można się dziwić, że imigranci stanowią dla tubylców tak istotny problem. Ostatecznie, masowa imigracja nie jest w Eurpoie niczym nowym. Kryzysy polityczne, ekonomiczne i religijne powodowały stałe przesunięcia ludności, hugonoci emigrowali do Niemiec, Polacy do Francji i ostatnio miliony Hiszpanów, Portugalczyków i Włochów do pracy w fabrykach na północy kontynentu.

Każda z nowych fal natrafiała na pewne opory. W większości przypadków imigranci potrafili się jednak "urządzić" i z czasem zasymilować. Pamiętajmy jednak, że byli białymi, chrześcijanami i europejczykami. Przybywali by rozpocząć nowe życie a nie jako tymczasowi robotnicy. Jako tacy nie zagrażali społeczeństwom europejskim wizją amerykańskiego kalejdoskopu etniczengo. Włosi stawali się Niemcami, Polacy-Francuzami

Inaczej przedstawia się sprawa z ludźmi przybyłymi w ostatnich latach. W większości są wyznania muzumańskiego, wielu ma czarną skórę. W każdym niemal przypadku przyjeżdżają z obcych kultur, często byłych kolonii.

Różnice te prowadzą do napięć. Tak drobne "odstępstwa" jak głośna muzyka czy silny zapach żywności wywołują najwięcej złości. Policja francuska, niemiecka i bytyjska informuje, że zapachy dochodzące z garnków północnych Afrykańczyków często są powodem składania skarg przeciw obcokrajowcom.

Tubylcy nie rozumieją imigrantów, niezrozumienie wywołuje obawy, stąd powstaje szereg fałszywych mitów o ich stylu życia, barbarzyństwie, okrucieństwach itd. Poważne zastrzeżenia wzbudza przekonanie, że obecność "kolorowych" dzieci w szkołach prowadzi do obniżania poziomu nauczania.

Recesja stanowi jednak główną przyczynę coraz gwałtowniejszych wybuchów przeciw imigrantom. Znany slogan mówi, "2 miliony bezrobotnych równa się 2 milionom obcokrajowców". Oczywiście zarzuty te nie mają pokrycia z rzeczywistością. Statystyki mówią, że imigranci wykonują prace jakiej nie podjąłby żaden z tubylców.

Badania przeprowadzone przez rząd francuski wykazały, że w wyniku przerwania pracy przez 200.000 imigrantów ich pracę podjęłoby tylko 13.000 Francuzów. Z badań w Dusseldorfie wynika, że w razie odejścia z pracy 74% tamtejszych imigrantów miasto musiałoby zamknąć szpitale i domy starców, ustałaby komunikacja publiczna a produkcja elektryczności spadłaby do niebezpiecznie niskiego poziomu.

Mimo to hasło: "zwolnić imigrantów, dać pracę własnym ludziom" zyskuje na popularności. Niedawno we francuskiej firmie samochodowej Talbot doszło do poważnych spięć między francuskimi a imigranckimi robotnikami, gdy z braku pracy zaczęto zwalniać najniżej kwalifikowany personel. Automatyzacja produkcji pogłębia problem.

Francuscy ekstermiści prawicowi wykorzystują zresztą to nastawienie do własnych gier politycznych. Debaty kampanijne coraz częściej poruszają zagadnienie imigrantów.

"Nasz kraj jest widownią najniebezpieczniejszego powrotu politycznej gorączki" — pisał autor książki pt. "Koniec imigrantów" Francoise Gaspard — "niespodziewaniego powrotu rasizmu".

(Na podst. Christian Science Monitor opr. EL).

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

HONOLULU. — Prezydent Reagan na plaży przed odlotem do Chin. (UPI)

Inauguracja Tygodnia Polsko-Amerykańskiego w Cicero

Zgodnie z tradycją, 3 maja obchodzą Polacy na całym świecie radosną rocznicę uchwalenia Konstytucji.

Ojcowie miasteczka Cicero położonego w sąsiedztwie Chicago, specjalną proklamacją uznali, że tydzień rozpoczynający się w niedzielę, 6 maja, zostanie poświęcony społeczności polsko-amerykańskiej.

W związku z tym właśnie w niedzielę, 6 maja, punktualnie o godz. 1:30 po poł. odbędzie się specjalna uroczystość, w której zapowiedzieli udział wybitni przedstawiciele życia społecznego i politycznego zarówno Amerykanie jak też przedstawiciele Polonii.

Ceremonia, o której tu mowa odbędzie się na gruntach przed Ratuszem Cicero (4936 West 25th Place, Cicero, Ill.).

W imieniu lokalnych organizacji polonijnych, wręczona zostanie miastu flaga polska, które wraz z amerykańską zawiśnie przed ratuszem. Odbędzie się też krótki, ale interesujący program okolicznościowy, którego głównym mówcą będzie senator Charles Percy.

Mistrzem ceremonii całej uroczystości będzie dobrze znany Polonii, prezes Grupy 825 "Cicero Society" Adam Tomaszkiewicz.

Apelujemy do wszystkich o liczny udział w uroczystości szczególnie, że w Cicero mieszka bardzo wielu Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia. Nie powinno więc nikogo zabraknąć na uroczystości.

Wieczór Pożegnalny Dla Ks. S. Szarleja

Grono przyjaciół ks. Stanisława Szarleja, który przebywał w Chicago przez dwa lata, postanowiło urządzić mu wieczorek pożegnalny. Ks. Szarlej wraca do Polski.

Przebywał w Chicago u siostry i często pomagał w pracy duszpasterskiej w wielu parafiach. Sam jest już na emeryturze.

Wieczór pożegnalny odbędzie się w niedzielę, 6 maja w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, 4619 S. Wolcott. Spotkanie rozpocznie uroczysta Msza św., odprawiona przez ks. Szarleja, o godz. 5 po poł., a po Mszy św. odbędzie się wspólny bankiet. Bilety są po $10 od osoby. Zaniteresowani mogą je zamawiać telefonując na nr: 471-3612 lub 745-8076.

M. A. Bińkowski, koresp.

Wiadomości z Parafii Cyryla i Metodego

Wyprzedaż Używanych Rzeczy

Staraniem Tow. Przyjaciół Szkoły, wyprzedaż używanych rzeczy odbędzie się w budynku parafilanym na rogu Diversey i Menard (5800 W. Diversey Ave.), w środę, 2 maja, od 10 rano do 7 wiecz., oraz w czwartek, 3 maja, od 10 rano do 1 po poł. Wielki wybór ubrań dla dzieci i dorosłych oraz rozmaite rzeczy w bardzo dobrym stanie.

Dzień Matek — Niedziela 13 Maja

W tym roku Tow. Niewiast Adoracji Najświętszego Sakramentu obchodzić będzie 45 rocznicę założenia, przez śp. ks. Jana Swierczewskiego. Ks. Senior Józef Kobylarz, prob. odprawi sumę w języku polskim, o godz. 11, w intencji wszystkich żyjących i zmarłych czł. Tow. Niewiast Adoracji Najświętszego Sakramentu.

"Swięcone" u Pancerniaków

Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy I Polskiej Dywizji Pancernej zaprasza na tradycyjne "Swięcone," które odbędzie się w sobotę, 12 maja, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 7 wieczorem.

Organizatorzy planują, jak zwykle, doskonały bufet, bogaty program artystyczny w wykonaniu prof. Rygiela, Anity Nazorek i Romka Przepiórki Jr.

Po części artystycznej przewidziana jest muzyka rorywkowa i taneczna. Wstęp $7 od osoby. Prosimy o rezerwowanie miejsc pisząc na adres Stowarzyszenia lub telefonując na numery: 286-8583 albo 743-5433.

Kronika Trójcowa

Pierwszy Piątek

Pierwszy piątek miesiąca przypada w tym tygodniu. Jest to dzień poświęcony czci Boskiego Serca Jezusa. Ofiarujemy naszą Komunię za grzeszników. Msza św. o godz. 8:00 rano. Modlitwy do Boskiego Serca po Mszy św.

Obchody 3 Maja

Tradycyjny Obchód Konstytucji 3 Maja odbędzie się pochodem w śródmieściu, w sobotę, 5 maja. Manifestacja zakończy się Mszą św. w kościele św. Trójcy, 1118 N. Noble, w niedzielę, 6 maja, o godz. 10:30 przed południem. Ks. Gorecki, S.J. będzie głowił homilię. Głównym celebrantem będzie ks. Kazimierz Tadla, w asyście ks. J. Bartkowicza i ks. Goreckiego.

Majowe Nabożeństwo

Ku czci Matki Najśw. odprawiane będą nabożeństwa w maju po Mszy św., o godz. 8:00 rano, w dolnym kościele. Poczuwajmy się do należytego uczczenia Matki Najśw. modlitwą naszą w szczególniejszy sposób podczas miesiąca maja. Odmawiajmy Różaniec co dzień w intencji pokoju na świecie, za Polskę, za wszystkie kraje, gdzie prawa ludzkie nie są uznawane.

Tradycyjne "Swięcone" Chóru Filomenów

Chór Filomenów obchodzić będzie tradycyjne "Swięcone" już dzisiaj, w poniedziałek, 30 kwietnia, w Columbia Hall, o godz. 8 wieczorem. Inwokację wygłosi ks. L. Dobrański. Dla wszystkich członków są przygotowane baranki i dekoracyjne jajka wielkanocne. Zarząd zaprasza na tę imprezę.

W. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekr.
J. Faustman — koresp.

"Faust" Gounoda Po Litewsku

W sobotę, 5 maja, o godz. 7:30 wieczorem i niedzielę, 6 maja, o godz. 3 po poł., wystawiona zostanie znana opera Gounoda "Faust" przez zespół litewski.

Opera wykonana będzie w większości przez artystów z Chicago, wezmą w niej również udział zaproszeni wybitni soliści z innych miast. Cała opera śpiewana będzie po litewsku.

Trzeba zaznaczyć, że opery śpiewane po litewsku należą już do tradycji społeczności litewskiej zamieszkującej metropolię chicagoską. Wystawiane są od 28 lat, zęsto z udziałem solistów polskich.

W sprawie rezerwacji biletów na wspomniane przedstawienia należy kontaktować się z panem Vaznelis w "Gift International," 2501 W. 71st Str., Chicago, Ill., tel. 471-1424.

Opera wystawiona będzie w audytorium Morton East H.S., przy 2423 S. Austin Blvd., w Cicero, Ill.

"Święcone" w Szkole Im. H. Sienkiewicza

Zbliżają się Swięta Wielkanocne. Coraz częściej słychać pytanie — Urządzamy tradycyjne stoły wielkanocne?"

Trzeba poprosić mamy klasowe, żeby zajęły się stroną gospodarczą uroczystości. Grono nauczycielskie wraz z dziatwą przygotowują występy artystyczne z objaśnianiem tradycyjnych zwyczajów wielkanocnych.

14 kwietnia sala parafialna przybrała odświętny wygląd. Każda klasa ma swój własny stół, nakryty białym obrusem. Na każdym stole baranek z czerwoną chorągiewką, pierwsze wiosenne kwiaty i naturalnie bazie wierzbowe jak polskie palmy. Wśród przysmaków wielkanocnych pięknie wykonane pisanki, smaczne babki i i mazurki, różne mięsa, sałatki i chrzan. A także sól i pieprz.

Zajmujemy miejsca przy stołach — dzieci, nauczyciele i rodzice. Rozpoczynamy pieśnią wielkanocną: "Wesoły nam dzień dziś nastał." Potem dzieci recytują aktualne wiersze, śpiewają pieśni wielkanocne i grają na pianinie. Maluchy zaś tańczą taniec krasnoludków. Nie mogły się doczekać kiedy nareszcie zaczną jeść te smakowite przysmaki.

Poprosiliśmy księdza proboszcza by poświęcił dary Boże, zanim będziemy dzielić się jajkiem i składać życzenia "Wesołego Alleluja."

Zofia Zioło

Odczyt o Johnie Fabionie

Polski Instytut Naukowy Oddział w Chicago zaprasza na odczyt Marii Czarneckiej — Lillien, profesora "The School of the Art Institute of Chicago i członka Polskiego Instytutu Naukowego pt. "Zycie i twórczość Johna Fabiona." Odczyt odbędzie się w niedzielę, 13 maja, o godz. 3 po poł., w Muzeum Polskim, przy 984 N. Milwaukee Ave.

Profesor John Fabion, malarz i rzeźbiarz (1905-1982), profesor The School of the Art Institute of Chicago (1946-1970), był przez wiele lat członkiem Polskiego Instytutu Naukowego.

Karpackie "Swięcone"

Koło Karpatczyków w Chicago serdecznie zaprasza na "Karpackie Swięcone," które odbędzie się w sobotę, 5 maja, w salach Jan Beyzym Society, przy 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 7 wieczorem.

Po krótkim programie okolicznościowym odbędzie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry "Blue Band." Wstęp $7 od osoby. W sprawie bliższych informacji należy telefonować na nr 792-2858.

Walne Zebranie Polskiego Uniwersytetu Ludowego

Zawiadamiamy wszystkich członków Polskiego Uniwersytetu Ludowego, że walne zebranie odbędzie się we wtorek, 1 maja, o godz. 7:00 w pierwszym terminie, a o godz. 7:30 w drugim terminie, w sali Domu Koła Nr 31 SPK — 3242 N. Pulaski Raod.

Ze względu na ważność spraw w porządku obrad, prosimy wszystkich członków o wzięcie udziału w tym zebraniu.

Tadeusz Olasek — prezes

Niezwykła Rzadkość w Zbiorach Zamkowych

Zamek królewski w Warszawie poprzez Narodowy Bank Polski i Min. Kultury i Sztuki otrzymał ostatnio niezykle cenny numizmat — 10-dukatową donatywę gdańską Władysława IV z 1644 r. zawierającą 34,67 g czystego złota.

Donatywy — to złote medale wielokrotnie cięższe od dukata, ofiarowywane królom. Przedstawiają one starannie opracowany portert królewski na awersie, a na rewersie panoramę miasta, które wybijało donatywy.

Donatywę gdańską z 1644 r. wykonał najsłynniejszy gdański medalier epoki baroku Jan Hoehn Starszy (1607—1664) sygnujący swe medale inicjałami IH.

W zbiorach polskich donatywa jest wielką rzadkością. Jeden egzemplarz znajduje się w Muzeum Czapskich w Krakowie, inny, dość zniszczony, ma Muzeum Narodowe w Warszawie. Przed wojną donatywa znana była jeszcze w kilku egzemplarzach. Mieli ją prywatni kolekcjonerzy. Natomiast państwowe Zbiory Sztuki na Zamku Królewskim w Warszawie jeden jedyny egzeplarz oprawiły w drogocenną ramkę.

Zamek Królewski poprzez dary, depozyty i zakupy tworzy obecnie okazałe zbiory numizmatyczne starając się o pozyskanie zabytków najwyższej klasy.

Polska Książka w Polskim Domu

Polubowne Porozumienie Aktorki i Jej Męża z National Enquirer

Los Angeles (UPI) — Aktorka Shirley Jones i jej mąż Marty Ingels zdołali dojść do polubownego porozumienia z pismem National Enquirer, które skarżyli o odszkodowanie w wys. 20 mln dolarów. Szczegóły porozumienia nie zostały ujawnione.

Podstawą do wniesienia sprawy sądowej o odszkodowanie stał się artykuł, jaki ukazał się w październiku 1979 na pierwszej stronie pisma. Wynikało z niego, że niewłaściwe zachowanie się męża aktorki spowodowało, iż Shirley Jones wpadła w alkoholizm.

Pismo zgodziło się na wydrukowanie w swym najbliższym wydaniu odwołania wiadomości podanych w r. 1979.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Apel Okręgu XIII Z.N.P.

Komisarz Okręgu XIII Stanisław Scibło i komisarka Kazimiera Pytel występują z gorącym apelem do Grup i Gmin przynależnych do Okręgu o gremialny udział w tegorocznej manifestacji majowej w śródmieściu, tj. w sobotę, 5-go maja.

Gromadzimy się przy rydwanie Okręgu XIII ZNP, przy Wacker i Dearborn. Prosimy aby członkowie i członkinie brali udział w pochodzie i ci którzy nie będą maszerowali w wzięcie udziału, jako widzowie.

Po zakończeniu pochodu uroczysty program na Daley Plaza, gdzie przemówią wybitni goście ze świata amerykańskiego.

Prosimy również o wzięcie u[illegible]ału w bankiecie Kongresu w Hilton Hotelu. Można dzwonić do Sekretarza Okręgu o załatwienie biletów — E. C. Różański — tel. 286-0141, od 8-ej rano do 3-ej po południu.

W niedzielę, 6-go maja, o godzinie 10:30 rano w kościele św. Trójcy, zostanie odprawiona Msza św. na intencję ZNP oraz narodu polskiego.

E. C. Różański — sekretarz
Okręgu XIII ZNP

Zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP połączone z obchodem "Dnia Matki," odbędzie się w czwartek, 3 maja, w sali E. Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7 wieczorem.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy panie delegatki o obecność. Po zebraniu odbędzie się skromne przyjęcie dla uczczenia "Dnia Matki.

Kazimiera Pytel — komisarka
Eleonora Tragarz — sekretarka

Zebranie Gr. 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Towarzystwo Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że miesięczne posiedzenie połączone z przyjęciem z trzech okazji: "Swięconego," Dniem Matek i Ojców, odbędzie się w niedzielę, 6 maja, w domu Wydziału Stanowego K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 2:30 po poł.

Prosimy członków o jak najliczniejsze przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Z. Adamiak — prezeska
Józef M. Rutkowski — sekr.

"POLISH SOJOURN"
. . . a 15-Day pilgrimage to Catholic Poland under the spiritual leadership of Fr. LOUIS GRACZ, C.R. St. Hyacinth Church Chicago June 24-July 8, 1984 $1995 from Chicago with an opportunity to extend your stay Call Travel Bug Ltd. for informatin at 312—438-9292

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Wizyta Prez. Reagana w Chinach

Wizyta w Chinach jest najważniejszą podróżą zagraniczną prez. Reagana. Zdecydowany antykomunista po raz pierwszy w życiu znalazł się w kraju rządzonym przez komunistów z którym stosunki w pierwszych dwóch latach jego rządów były chłodniejsze niż za jego poprzedników.

Prezydent przygotowywał się do tej podróży znacznie intensywniej niż do innych podróży dyplomatycznych, choć wiadomo, że ma ona przede wszystkim znaczenie symboliczne i nie będzie zwrotem w poprawnych obecnie, ale z utrzymaniem dystansu, stosunkach amerykańsko-chińskich.

Przyjęcie prez. Reagana i jego małżonki Nancy było nawet cieplejsze niż się spodziewano. Z upływem godzin, konferencje z dygnitarzami oraz spotkania z dziennikarzami i ludnością chińską stawały się coraz serdeczniejsze. Przyczynił się do tego prez. Reagan, który swym urokiem osobistym i poczuciem humoru rozgrzewał chłodnych i przesadnie uprzejmych Chińczyków, którzy w ciągu tysiącleci nauczyli się panowania nad sobą i ukrywania swoich uczuć.

Prezydent przed każdą podróżą zagraniczną odbywa z doradcami i ekspertami trzy 90 minutowe sesje, podczas których "uczy się" geografii, historii i wszystkiego co powinien wiedzieć o celu swej podróży. Przed podróżą do Chin, prez. Reagan odbył sześć 90 minutowych sesji z doradcami i ekspertami, przeczytał sporo artykułów na temat Chin i książkę wydaną przez "National Geographic."

Gospodarze w Pekinie wiedzą, że prez. Reagan jest bardziej zdecydowanym antykomunistą niż jego poprzednicy: R. Nixon i G. Ford, którzy odwiedzili Chiny. Może właśnie dlatego odnoszą się do niego z większym szacunkiem niż do poprzedników i zgodzili się na przywileje, które odmówili innym szefom rządów, łącznie z prezydentami Stanów Zjednoczonych, mianowicie podróżowanie po Chinach samolotem Air Force One, własnym helikopterem lub limuzyną.

Praktycznym osiągnięciem podróży będą dwie umowy: o dostawach urządzeń i technologii do pokojowego wyzyskania energii atomowej (broń atomową Chiny już posiadają) oraz przedłużenie traktatu chroniącego amerykańskie firmy działające w Chinach przed podwójnym opodatkowaniem.

Fascynacja Chinami ma długie tradycje w Stanach Zjednoczonych. Amerykanie zawsze stawali w obronie Chin, pomagali im w różny sposób, odnosząc się równocześnie wrogo do Japonii. W latach trzydziestych, gdy Japonia rozpoczęła podbój Chin i obsadziła wybrzeża, Stany Zjednoczone dostawami broni i amunicji sławną "drogą burmańską" uratowały rząd Chin Narodowych Czang Kai-szeka przed upadkiem. Gdy rząd ten pod naporem komunistów schronił się na Tajwanie, Stany Zjednoczone w dalszym ciągu pomagały mu ekonomicznie i militarnie.

Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Czerwonymi Chinami przez prez. Nixoną, sprawa Tajwanu była i jest kością niezgody między Washingtonem i Pekinem. Prez. Reagan odnosił się z większą życzliwością do Tajwanu niż jego poprzednicy i to ochłodziło stosunki z Czerwonymi Chinami. Zmiana na lepsze rozpoczęła się w lecie ub. roku, gdy prez. Reagan odniósł się życzliwie do ewentualnego rozszerzenia wymiany handlowej z Chinami i sprzedaży im broni.

Prezydent podkreśla jednak, że nie ma zamiaru opuścić "starego przyjaciela" jakim jest rząd Chin Narodowych na Tajwanie. Reżym w Pekinie pragnie "zjednoczyć" Tajwan z Chinami pod swoją władzą, na co nie ma ochoty, nie tylko rząd Chin Narodowych lecz także większość ludności kwitnącej ekonomicznie wyspy.

Mimo sporów z powodu Tajwanu między Stanami Zjednoczonymi i Czerwonymi Chinami jest wiele punktów zbieżnych. Obydwa rządy przeciwstawiają się imperializmowi sowieckiemu. Stany Zjednoczone życzliwie odnoszą się do wysiłków Pekinu powstrzymania ekspansji zależnego od Moskwy Wietnamu w Azji południowo-wschodniej i zachęcają Chiny do nawiązania stosunków z Koreą Południową.

Pekin potępił okupację Afganistanu przez Czerwoną Armię i koncentrację 52 dywizji sowieckich wzdłuż długiej granicy z Chinami.

Są to sprawy bez porównania ważniejsze niż Tajwan. Wydaje się, że rozumieją to rządy, zarówno Stanów Zjednoczonych jak i Czerwonych Chin. Jeżeli prez. Reaganowi uda się pogłębić to zrozumienie, jego wizyta w Chinach osięgnie cel.

Nieufność prez. Reagana do reżymów komunistycznych, także w Pekinie, oraz zapewnienie, że nie opuści "starego przyjaciela" na Tajwanie, dają gwarancję iż Stany Zjednoczone nie zhańbią się nową "Jałtą."

O Żywność Dla Świata

"Chociaż w krajach wysoce rozwiniętych znajdują się wielkie zapasy żywności, to jednak potrzebne jest mądre współczucie, aby można było znaleźć rozwiązanie problemu ludzi głodnych w świecie...."

Stwierdzenie to wysunął dziennik "Christian Science Monitor," reagując w ten sposób na doniesienia prasowe, że głód występuje w Afryce, jak też na niektórych obszarach Azji, zaś w Dominikanie doszło do zaburzeń i demonstracji ulicznych na tle braku żywności.

Doniesienia te rzucają wyzwanie światowym przywódcom politycznym, aby na nowo przemyśleli zagadnienie produkcji żywności.

Kraje rozwinięte, specjalnie w Europie Zachodniej oraz w Ameryce Północnej, potrzebują zmniejszenia kosztów rządowych programów farmerskich, aby spowodować zniżkę cen produktów żywnościowych na światowych rynkach.

Równocześnie kraje biedne i słabo rozwinięte potrzebują zwiększenia swoich możliwości i finansów na rozbudowę rolnictwa, a przez to zwiększenie produkcji żywności.

Znowu susze w Afryce przynoszą tragiczne następstwa. Trzeba zdawać sobie sprawę, że własna produkcja żywności w krajach Afryki nie zaspokoi potrzeb kontynentu. Do tego "Worldwatch Institute" opracował analizę, która wskazuje, że od 1973 r. wzrost produkcji zbóż nie nadąża za przyrostem naturalnym ludności w świecie.

Ludność wzrasta w Afryce o 3 procent rocznie, gdy produkcja żywności wzrasta rocznie tylko o 1.3 procenta. Tegoroczny deficyt w żywności (3 miliony ton), nie zostanie zaspokojony przez międzynarodowe czynniki opiekuńcze, gdyż ogólny program Narodów Zjednoczonych ma zapasy żywności za małe o milion ton. Do tego blisko połowa z obiecanych dla Afryki dwóch milionów ton żywności dotąd nie przybyła do potrzebujących tej pomocy krajów.

Zachodnie kraje uprzemysłowione nadal produkują wielkie nadwyżki żywności. Kosztowne zapomogi rządowe dla rolników mogą spowodować bankructwo Europejskiego Wspólnego Rynku. To też państwa członkowskie podjęły kroki dla zmniejszenia kosztów gospodarki rolnej. Również w Stanach wielu podatników wysuwa zapytania pod adresem rządu, czy potrzebne są zapomogi dla farmerów, kosztujące kraj co najmniej $30 bilionów rocznie.

To i Owo

Dwóch braci Eric i Francis le Guen, wspomaganych przez trzech innych nurków przepłynęło w zbiorniku artezyjskim pod pustynią australijską odległość ponad 10 km na głębokości dochodzącej do 25 metrów.

Nurkowie przebywali pod wodą 47 godzin, bez możliwości uzupełnienia zapasów tlenu, czy wypłynięcia i odpoczęcia na powierzchni oraz w warunkach wysokiego ciśnienia i w ciemnościach, które panują w tego typu podziemnych zbiornikach.

*** * ***

David Carvier urodził się z tzw. "zajęczą wargą", czyli rozszczepem podniebienia. Gdy miał 3 miesiące, przeszedł pierwszą operację, a na drugą, typu kosmetycznego, przyszło mu czekać 30 lat, gdyż jego nazwisko nie znalazło się na liście priorytetowej.

Rodzice przez cały czas walczyli o swego syna. Nikt jednak nie wie, dlaczego trzeba było czekać tak długo. W tym czasie 2 chirurgów zajmujących się tym przypadkiem przeszło na emeryturę.

Nareszcie udało się i Carvier został zoperowany. Być może pewną zasługą jest nowe prawo drogowe, wprowadzające obowiązkowość używania pasów bezpieczeństwa, co zmniejszyło ilość obrażeń twarzy w katastrofach samochodowych.

*** * ***

Na Filipinach, na południe od Manili, złapano grupę 50 bandytów, którzy terroryzowali okolicznych farmerów. Na swoim sumieniu mają śmierć 18 osób, z których kilku zostało pozbawionych głowy i obdartych ze skóry, a w jednym przypadku ofiara została zjedzona jako rytualny posiłek dla nowych członków gangu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Umizgi Moskwy Do Arabów

(U.S. NEWS & WORLD REPORT) — Moskwa szybko podskoczyła, aby wykorzystać dla siebie trudności Washingtonu na terenie Srodkowego Wschodu. Sowiety uwodzą Arabów dyplomatycznymi zagraniami, jak też obietnicami pomocy.

Sowiety chcą wykorzystywać rozczarowanie Arabów do Ameryki jako nieodpowiedzialnego sojusznika, Arabów popierającego zdecydowanie Izrael. To też Arabowie podjęli różne posunięcia w swoim własnym interesie.

— Egipt: Kair i Moskwa zgodziły się w zasadzie na wymianę ambasadorów po trzech latach nie utrzymywania stosunków dyplomatycznych. Sowiety obiecały Egiptowi dostarczanie części zamiennych do broni z dawnych dostaw sowieckich.

— Liban: Przybywający do Libanu goście wysokiego szczebla przyjmowani są ciepło przez prez. Gemayela w Bejrucie. Jeszcze rok temu Sowiety były ignorowane w Libanie.

— Syria: Delegacja z Sowietów, jaka bawiła ostatnio w Damaszku, potwierdziła poparcie dla Syrii oraz obiecała dostawy nowych sowieckich samolotów MIG, jak też utrzymanie na terenie Syrii 7,000 sowieckich "doradców".

— Jordan: Król Hussein chętnie wita sowieckich wysłanników, jak też popiera rolę Moskwy w pokojowym procesie na Srodkowym Wschodzie. Sądzi się, że następnym jego posunięciem będzie zwrócenie się do Moskwy po broń.

: Irak: Wysoki sowiecki dyplomata zwiedzał tereny frontowe w wojnie Iraku z Iranem. Istnieją opinie, że zaoferował on Bagdadowi broń, pomoc gospodarczą oraz jawne poparcie przeciw wrogom z Teheranu.

— Arabia Saudyjska: Antykomunistyczni władcy nie chcą dyplomatycznych kontaktów z bezbożną Moskwą, a przecież spotykają się z sowieckimi wysłannikami, aby okazać swoją złość na Amerykanów.

Czy te różne nastawienia i zabiegi przyniosą Kremlowi korzyści?

Umiarkowane państwa arabskie słuchają, ale robią bardzo mało. Niektóre mogą przyjąć sowieckie dostawy broni, gdy Stany zmniejszą dopływ broni dla państwa arabskich. Ale ogólnie rzecz oceniając Arabowie są zbyt podejrzliwi wobec komunistów, aby przyłączyć się do ich obozu.

Moskwa nie ma stosunków dyplomatycznych z Izraelem i stąd nie ma możności zastąpienia Stanów jako "brokera pokoju" na Srodkowym Wschodzie.

Komuniści Francji Wolą Władzę

W rozgrywającym się w połowie kwietnia, konflikcie między francuskimi komunistami i prezydentem Mitterrand, który jest socjalistą, komuniści opowiedziali się za współrządami, a nie zasadami programowymi czy też ideowymi.

Mitterrand był ostro krytykowany przez komunistów, że chce wprowadzić reformy przemysłowe, które mogą spowodować utratę co najmniej 27,000 stanowisk pracy w przemyśle stalowym.

Mając dość tego komunistycznego podgryzania (mają oni w gabinecie rządowym cztery teki ministerialne) rządzący socjaliści po prostu postawili komunistów wobec ultimatum:

Albo popierać prez. Mitterranda, jeśli dojdzie do votum nieufności w parlamencie, albo wynosić się z koalicji rządowej.

Komuniści wycofali się z krytyki. Wolą współrządy z socjalistami, co jest ważne z uwagi na wybory parlamentarne w 1986 r. Komuniści liczą bowiem na pogłębienie swoich wpływów.

Plaga Morderców

Nowy typ kryminalistów, mordujących ludzi w czasie rozjazdów po kraju, niepokoi bardzo silnie amerykańskie władze bezpieczeństwa.

Grupy tych morderców dokonują aktów mordów właściwie bez przyczyn. A przecież nie można przejść obojętnie nad faktem, że jeden z schwytanych ostatnio, podejrzany o mordy zbrodniarz, przyznał się, że zabił pond 350 osób.

Wacław Netter

Niemcy Zachodnie Wyludniają Się

Polska położona między dwoma wrogimi mocarstwami Niemcami a Rosją skazana jest na ciągłą walkę o niezależny byt. Sąsiedzi nasi tylko szukają okazji by wtrącać się do spraw wewnętrznych Polski, okroić jej terytorium bądź też całkowicie sobie podporządkować. Dlatego musimy pilnie obserwować co się u naszych sąsiadów dzieje i to nie tylko na polu militarnym, ekonomicznym ale też i ludnościowym.

Jeszcze do niedawna Niemcy głosiły, iż mają zbyt wiele ludności w stosunku do zajmowanego obszaru i potrzebują nowego "Lebensraumu" dla dalszego rozwoju. W imię przestrzeni życiowej Hitler rozpętał II wojnę światowa, popierając przy tym przyrost naturalny Niemców. Przyznał liczne przywileje i pomoc finansową rodzinom o licznym potomstwie. W czasie wojny jednym z wielu haseł reżymu hitlerowskiego było: "Daj dziecko Furerowi".

Dziś sytuacja całkowicie się zmieniła. Niemcy zostały podzielone na dwa państwa: wschodnie — podporządkowane Moskwie i zachodnie — które otrzymały system demokratyczny. Niemcy Zachodnie stały się mocarstwem gospodarczym w Europie. Zabrakło rąk do pracy

Musiano sprowadzić ponad 4 miliony zagranicznych robotników. Dobrobyt zmienił całkowicie styl życia Niemców. Na pierwszy plan wysunęły się wygoda i pogoń za rzeczami materialnymi. Pokazały się nowe prądy socjalne. Kobiety coraz bardziej poświęcają się karierze zawodowej, odsuwając na bok zasadniczą rolę matki i westalki ogniska domowego. Poszła całkowicie w zapomnienie dawna rola kobiety określana trzema K: Kinder, Kuche i Kirche — dzieci, kuchnia, kościół.

Dzisiejsze Niemki nie chcą mieć dzieci. Niemiecka Republika Federalna nie tylko że nie ma przyrostu naturalnego, ale cierpi na stały ubytek ludności.

Na każde trzy zgony przypada dwu noworodków rocznie. Niemcom Zachodnim grozi więc wyludnienie o ile nie dojdzie do odwrócenia tego prądu. Specjaliści zdążyli obliczyć że o ile sytuacja się nie zmieni, 62-milionowe Niemcy Zach. spadną do 38 mln ludności za 50 lat. W tej chwili Niemcy mają najniższy na świecie przyrost naturalny.

Rząd zaniepokojony powstałą sytuacją postanowił rozpocząć energiczną akcję w celu zatrzymania procesu depopulacji i zwiększenia ilości obywateli. Stworzony został specjalny fundusz na pomoc matce i nowo narodzonemu dziecku. Przez cały rok od rozwiązania kobieta będzie otrzymywać zasiłek w wysokości około 200 dol. miesięcznie. Kobiety pracujące uzyskają też dodatkowe ulgi podatkowe. Programem tym objęte będą również kobiety niezamężne i dzieci nieślubne. Cho-

(Dokończenie na str. 5-ej)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Czterdziesta Rocznica Kongresu Polonii Amerykańskiej

Wiele rocznic ważnych przypada w tym roku, ale jedną z najważniejszych jest 40-ta rocznica powstania Kongresu Polonii Amerykańkiej.

Choć zakazy wojenne ograniczały podróże w Stanach Zjednoczonych w 1944 r., zabrało się w Buffalo, N.Y. 3000 delegatów organizacji polonijnych, oraz 7000 gości, aby powołać do życia politycznie naczelną i centralną organizację dla ratowania narodu polskiego od zagłady we wschodu. Zadanie było trudne, bowiem propaganda sowiecka, wspomagana przez ówczesną amerykańską, przedstawiała Stalina jako dobrotliwego wujaszka (Uncle Joe), a Związek Sowiecki jako zbawcę świata.

Kongres Polonii Amerykańskiej powstał wysiłkiem t.zw. "starej Polonii", obywateli amerykańskich, którzy niczym nie byli związani z Polską poza miłością do "starego kraju". W tym czasie, nie mieli oni pomocy w wojennej emigracji, która dopiero kilka lat później zjechała do Ameryki i zasiliła szeregi KPA dużym ładunkiem patriotyzmu.

Decyzja prowadzenia walki politycznej na rzecz narodu polskiego za pośrednictwem jednej organizacji, bo przecież w "jedności siła", w niczym nie pomniejszała pracy, praw i obowiązków poszczególnych organizacji członkowskich. Również żadnemu prezesowi nie spadła korona z głowy z tego powodu. Natomiast wyczuwali jej znaczenia wrogowie nasi i to nie tylko w Moskwie, lecz również w Waszyngtonie, bo woleli zwalczać pojedyńcze organizacje i manipulować między nimi. I nie wiele się zmieniło w tej dziedzinie z upływem czasu.

Od czasu do czasu słyszy się narzekania, że KPA za bardzo patrzy na sprawy polskie poprzez przymat polityki amerykańskiej, że jest za powolny w swej akcji, że przywódcy KPA, obarczeni innymi obowiązkami, nie mają dość czasu na zagadnienia polskie, że się otaczają tylko "swoimi ludźmi", że nie potępiają zbyt mocno tych, którzy utrzymują kontakty handlowe z reżimem, oraz korzystają z jego usług i t.p.

Przeważnie słyszy się te uwagi od osób, które nie znają pracy KPA, nie znają procedury demokratycznej, obowiązującej w organizacjach polsko-amerykańskich, oraz nie znają poświęcenia się tych krytykowanych działaczy, a do krytyki nie potrzeba mieć wielkiego rozumu, którzy właśnie, pomimo braku czasu, kosztem odpoczynku i rodziny, bez wynagrodzenia, ciągną ten ciężki wóz pracy tak ważnej dla nas wszystkich, a tak często niewdzięcznej. Zresztą wszyscy są tylko ludźmi, a błądzenie jest rzeczą ludzką (errare humanum est).

Gdyby więcej zgłaszało się do pracy społecznej, szczególnie z emigracji po latach 1956, 1968, 1970 oraz po 1981, nie powtarzałyby się "te same twarze" na różnych funkcjach, z roku na rok, i przez wiele lat, a weszliby inni, jako delegaci swoich organizacji, którzyby, nie z plotek, nie z propagandy konsulatowej, lecz z własnego doświadczenia, poznali prawdę i wprowadzili poprawki tam, gdzie są potrzebne, oraz zmniejszyli ciężar spoczywający od wielu lat na pochylonych już barkach "starych" działaczy.

Dlaczego się o tym wspomina? Nie po to, aby "rozdzierać rany" polonijne, lub nawet przyczynić się do odznaczenia przez reżim rozrabiaczy konsulatu, który ma trzy razy więcej personelu, niż ważniejszy konsulat Niemiec Zachodnich. Nie o to chodzi.

Nadszedł już czas, abyśmy, wiedząc o wielkiej pracy polityczno-charytatywnej, a przecież żywienie narodu, którym reżim chce manipulować za pośrednictwem głodu, jest również pracą polityczną, oddali hołd Kongresowi Polonii Amerykańskiej w 40-lecie jego istnienia, oraz tym wszystkim, którzy tę pracę nadal prowadzą.

Również nadszedł już czas, aby z tej samej okazji, pozostałe organizacje wysłały swych delegatów do KPA, bo przecież naród polski jest obecnie dalej od swej niepodległości, niż był w 1944 r. Ponadto wtedy, nie wiedząc o Jałcie i późniejszych zdradzieckich umowach, miał więcej nadziei na zmianę, na lepsze.

Dobrze by było i bardzo na czasie, abyśmy wszyscy uczcili 40-lecie Kongresu i jego działaczy, wysyłając na adres: Polish American Congress, 1200 N. Ashland Ave., Chicago, IL. 60622, lub do swoich Wydziałów KPA czeki uchwały organizacyjne, listy, kartki, z krótkimi oświadczeniami "dziękujemy". Zbliża się zebranie Dyrekcji KPA 3-5 maja w Chicago. Niech to będzie zachętą dla uczestników zebrania, którzy zjeżdżają się z różnych stron Ameryki kosztem swego czasu i pieniędzy, bo przecież tyle spraw jest jeszcze do załatwienia.

Tylko razem będziemy mogli coś osiągnąć, tylko razem będziemy mogli propagować prawo do wolności i niepodległości narodu polskiego wśród społeczeństwa amerykańskiego, a przecież bez jego poparcia i zrozumienia nie wiele osiągniemy.

Do tej pracy misjonarskiej wszyscy jesteśmy potrzebni, a szczególnie ci, co się urodzili i wykształcili tutaj, bo oni znają to społeczeństwo, z którego wyszli, lepiej i tylko z nich mogą się rekrutować przyszli liderzy Stanów Zjednoczonych, jak Zbigniew Brzeziński i jemu podobni.

Kombatant

Nazwisko i adres znane Redakcji

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

PIŁKARZE WIDZEWA WYKORZYSTALI POTKNIĘCIE LECHA W GDYNI

Zespół zajmujący pierwsze miejsce w polskiej piłkarskiej ekstraklasie — (Lech Poznań) przegrał z ostatnim w tabeli (Bałtykiem Gdynia). Wynik tego meczu zmienił kolejność w tabeli. Na prowadzenie wyszedł Widzew Łódź, zaś na koniec tabeli spadła Cracovia.

TABELA

1. Widzew	27:13	25—14
2. Pogoń	26:14	32—13
3. Lech	25:15	31—15
4. Górnik Walb.	25:15	32—17
5. Motor	23:17	16—13
6. Górnik Zabrze	22:18	20—17
7. Legia	21:19	27—25
8. Śląsk	20:20	29—33
9. GKS Kat.	19:21	28—30
10. Ruch	19:21	20—23
11. Wisła	18:22	23—29
12. ŁKS	16:24	20—32
13. Bałtyk	15:25	18—25
14. Zagłębie	15:25	16—29
15. Szombierki	15:25	15—28
16. Cracovia	14:26	15—24

Piłkarze warszawskiej Legii mogą dziękować losowi, że uratowali remis w wyjazdowym meczu z GKS Katowice. Gospodarze — jak podają depesze — mieli bowiem wyraźną przewagę, zaś legioniści dali tylko popis bardzo ostrej gry.

A oto wyniki XX kolejki:

Zagłębie Sosnowiec — Motor Lublin	1:1
Widzew Łódź — Cracovia	1:0
Pogoń Szczecin — Ruch	2:0
Wisła Kraków — ŁKS	1:0
Bałtyk Gdynia — Lech Poznań	3:1
GKS Katowice — Legia	1:1
Śląsk Wrocław — Górnik Zabrze	2:2
Szombierki Bytom — Górnik W.	1:1

* * *

Ostatni wygrał z pierwszym. I to było — jak powyżej już zaznaczyliśmy — najważniejsze wydarzenie XX kolejki I ligi piłkarskiej. Wyprawa prowadzącego w tabeli Lecha Poznań do Gdyni zakończyła się porażką 1:3.

Wynik tego meczu sprawił, że Lech stracił pierwsze miejsce, zaś Bałtyk, dzięki zwycięstwu, awansował z ostatniego miejsca na "13" pozycję.

Potknięcie poznańskiego zespołu wykorzystał łódzki Widzew, który pokonał na swoim boisku Cracovię i wyszedł dzięki temu na prowadzenie. Krakowianie natomiast zajęli opuszczone przez Bałtyk miejsce na końcu tabeli.

Sobotnio-niedzielne mecze oglądało w Polsce przeszło 100 tys. widzów. Lista najlepszych strzelców nie zmieniła się. Prowadzi nadal Ciołek — 13 bramek.

* * *

Polska—Belgia 0:1

MAŁO WIELKIEJ PIŁKI W TOWARZYSKIM SPOTKANIU

Wszyscy na stadionie warszawskiej Legii jak i prasa byli zgodni: najpiękniejsze z całej imprezy było pożegnanie jednego z najlepszych polskich zawodników w histoii piłki nożnej, Grzegorza Laty. Swietny ten zawodnik przyleciał na kilka godzin przed rozpoczęciem pojedynku Polski z Belgią. Jak zwykle tryskał humorem, choć oczywiście czuł się zmęczony po wielogodzinnej podróży.

Przed meczem były kwiaty, wiele braw, uściski od kolegów, z którymi przecież występował wiele razy w meczach o wielką stawkę. Był wzruszony, ale wyczuwało się, że jak najszybciej chce być na boisku, aby jeszcze raz zaprezentować wszystkie swoje walory. Grał jak zwykle ambitnie, widać go było na całym boisku. Ale baczni obserwatorzy dostrzegali, że już nie jest tak szybki i zwrotny jak choćby na ostatnim Mundialu w Hiszpanii.

Polska wystąpiła w składzie:

J. Młynarczyk — K. Pawlak, R. Wójcicki, J. Adamiec, J. Jałocha — G. Lato (w 86 min. W. Matvsik). W. Ciołek, J. Wijas, W. Smolarek, Z. Boniek, M. Okoński (od 74 min. D. Dziekanowski).

Towarzyski mecz z Belgią rozpoczął się interesująco — rozpoczyna swoje sprawozdanie polska agencja prasowa. — Mimo dotkliwego zimna gra była szybka i ciekawa. Akcje zmieniały się często, raz atakowali goście, raz drużyna polska.

Niestety, wraz z upływającym czasem w pierwszej połowie wszystko stało się mniej interesujące. Nawet Boniek raz po raz miał nieudane zagrania. Nie potrafił jakoś celnie wyłożyć piłki kolegom. Sam także nie potrafił przypomnieć sobie wielkiej gry z Neu Camp, kiedy to strzelił "Czerwonym Diabłom" trzy gole.

Obraz gry zmienił się w pierwszych minutach po przerwie. Polacy zaprezentowali kilka udanych akcji i mieli dużą szansę na zdobycie bramki. Niestety, będąc na polu karnym, w bezpośredniej bliskości bramkarza, popełniali fatalne kiksy.

Z czasem wszystko wróciło do "normy" z pierwszej połowy. Gra stała się mało ciekawa, wolna. Polacy nie potrafili zorganizować żadnego udanego ataku, podobnie jak ich rywale. — Wszystko rozgrywane było w środkowej strefie boiska.

Wreszcie w 74 min. omal Polska nie straciła bramki. Claesen strzelił jak z katapulty i Młynarczyk z ogromnym trudem wybił piłkę na róg. I gdy wydawało się, że bezbramkowy rezultat utrzyma się do końca, dosłownie na minutę przed końcem — Belgowie przeprowadzili akcję lewą stroną boiska, po której piłkę otrzymał Belg Czerniatyński i strzelił obok wybiegającego w pole polskiego bramkarza.

Pojedynek trzeciej drużyny świata z aktualnymi wicemistrzami Europy nie był — jak podaje prasa — pasjonującym widowiskiem.

Zespół Antoniego Piechniczka ma jeszcze duże braki, ale dobrą formę, tak poważnie, musi zaprezentować dopiero za dobrych kilka miesięcy.

Antoni Piechniczek powiedział po meczu: — jak zwykle spokojnie i rzeczowo oceniał grę swojego zespołu. Powstrzymał się jednak od ocen indywidualnych.

— Zagraliśmy zbyt nerwowo — powiedział w pomeczowym wywiadzie i nie wykorzystaliśmy przewagi w polu i sprzyjającego wiatru w I połowie meczu oraz kilku podbramkowych sytuacji w II połowie. Straciliśmy frajerską bramkę. Jeśli przez ponad 80 min nie próbujemy robić pułapek ofsajdowych, nie można eksperymentować w ostatniej minucie meczu. Przy ostatniej akcji Belgów polska obrona powinna stać normalnie, a wtedy mielibyśmy lepszy nastrój po tym spotkaniu. Mecz z Belgią był potrzebny.

* * *

POLONIA — ZAGŁĘBIE W FINALE HOKEJA NA LODZIE

W bezpośrednim pojedynku o tytuł mistrza Polski w hokeju na lodzie zmierzą się: Polonia Bytom i Zagłębie Sosnowiec, które zwycięsko przeszły przez półfinałowe mecze. W meczu o trzecie miejsce spotkają się: Podhale Nowy Targ i GKS Tychy. Z pierwszej ligi spadła drużyna Budowlanych Bydgoszcz. Natomiast do ekstraklasy awansował Stoczniowiec Gdańsk.

W spotkaniach półfinałowych uzyskano następujące wyniki: Polonia Bytom — GKS Tychy 9:2 i 7:1.

Zagłębie Sosnowiec — Podhale Nowy Targ 4:8, 7:3 i 6:5.

Mecze o miejsca od 5 do 8:

ŁKS Łódź — GKS Katowice 3:2, 2:8 i 3:3 (karne 3:4).

Naprzód Janów — Unia Oświęcim 8:1 i 8:5.

O utrzymanie się w I lidze:

Cracovia — Budowlani Bydgoszcz 5:4 i 10:4.

* * *

JUGOSŁAWIA — WĘGRY 2:1

W międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim rozegranym w Subotnicy, Jugosławia pokonała odmłodzoną reprezentację Węgier 2:1. Było to pierwsze zwycięstwo Jugosłowian nad Węgrami od 18 lat.

* * *

W innych meczach międzynarodowych Włochy zremisowały w Weronie z Czechosłowacją 1:1, Izrael pokonał w Tel Avivie Irlandię 3:0, a Turcja przegrała sromotnie w Istambule z Węgrami 0:6.

* * *

PIERWSZE MIEJSCE WALDEMARA CIESIELCZYKA

Waldemar Ciesielczyk wygrał silnie obsadzony turniej "Kijowski floret". Polak pokonał w finale Rumuna Petru Kuke. Trzecie miejsce zajął kolejny polski florecista Bogusław Zych.

* * *

WISŁA KRAKÓW MA NAJLEPSZE SIATKARKI

W Słupsku zakończył się ostatni finałowy turniej grupy "A" ekstraklasy siatkarek. Zdecydowane zwycięstwo odniósł zespół Wisły Kraków, który wygrał wszystkie trzy spotkania i zdobył tytuł mistrza Polski.

* * *

MEDALE DLA POLAKÓW W GOETEBORGU

Z dwoma złotymi medalami wrócili Polacy z rozegranych w Goeteborgu XV halowych mistrzostw Europy lekkoatletów. Lucyna Kałek zwyciężyła w biegu przez płotki. W tej samej konkurencji zwyciężył również Romuald Giegel, w czasie nowego rekorgu Polski 7,62 sek.

Nieoczekiwanie brązowy medal wywalczyła Danuta Bułkowska w skoku wzwyż, bijąc rezultatem 196 cm, o 1 cm halowy rekord Polski.

Pozostali reprezentanci 23-osobowej polskiej drużyny nie wypadli najlepiej.

FIFA Slaps Illegal Tour

The Federation Internationale de Football Association came down hard on those involved in last December's Far East tour by a South American all-star team as it handed out suspensions, fines and warnings to a variety of offenders.

FIFA Emergency Committee members, including chairman Joao Havelange, apparently were irked that not only was the tour launched without FIFA authorization but that three matches were played after FIFA General Secretary Joseph Blattner intervened.

Brazilian star Eder was one of several players suspended from international competition for three months by FIFA for taking part in a Far East tour by South American stars that wasn't OK'd by the world soccer governing body.

The sanctions:

—All players who took part in matches on the tour, including Brazilian star Eder of Atletica Mineiro, were suspended from international competition for three months, as, were the referees and linesmen who worked the games;

—Sudmex Promotions Inc., the Los Angeles-based firm that organized the tour, was suspended from all soccer activities for in indefinite period;

—The soccer federations of Thailand, Hong Kong and Malysia were fined approximately $25,000 each for allowing their national teams to play the South American stars.

New Coach For Brazil

Rio De Janeiro—The Brazilian soccer federation is in search of a new national team coach after it did not renew Carlos Alberto Parreira's contract.

Parreira, the miracle-worker who guided Kuwait into the '82 World Cup, says the stumbling block to renewal of his one-year contract came when he asked for a $3,000-a-month raise. Critics, however, point to Parreira's 5-2-7 record since taking over the reins from Tele Santana.

Top candidates to succeed Parreira, who assisted head coach Claudio Coutinho at the '78 World Cup, are Waldir "Didi, 55, the current Botafogo coach who guided Peru into the '70 World Cup, was a sensation at midfield during Brazil's '58 and '62 World Cup championships. Coimbra, the Vasco da Gama skipper, is the younger brother of Zico.

Italy—West Germany In World Cup Rematch

Zurich—The 1982 World Cup rematch between finalists Italy and West Germany, scheduled for May 22 at Zurich's Letzigrund Stadium, is nearly a sellout and more than 20 television networks have expressed interest in broadcasting the game worldwide, FIFA reports.

West Germany, of course, has everything to gain and nothing to lose in facing the Italians again. Following their 3-1 loss to Italy in the World Cup finale in Spain, the West Germans' record against their southern Neighbors was 3-10-5. In fact, West Germany's last win over Italy was 10 years ago, a 2-1 decision in West Berlin that came just a few months after its 1974 World Cup championship.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc
- Bezpłatne testy ciążowe
- Życzliwi doradcy
- Pomoc lekarska
- Pomoc finansowa
- Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Stefan Korboński

Adwokatura Amerykańska w Obronie Praworządności w PRL

Najważniejszą organizacją prawniczego świata Stanów Zjednoczonych jest Amerykańskie Stowarzyszenie Adwokatów, liczące przeszło trzysta tysięcy członków. Stowarzyszenie dąży do ustanowienia rządów prawa na całym świecie, a w szczególności takich sądów, które są niezależne od władzy wykonawczej i kierują się powszechnie przyjętymi zasadami sprawiedliwości. Tak ten cel ujęła "Rezolucja o rządach prawa", uchwalona na zjeździe delegatów Stowarzyszenia w listopadzie 1975 roku.

W oparciu o nią Stowarzyszenie przesłało sekretarzowi stanu George P. Shultzowi pismo z 14 marca 1984, w którym wyraziło głębokie zaniepokojenie z powodu groźby postawienia w Polsce w stan oskarżenia czternastu przywódców KOR-u i "Solidarności" z tego tylko względu, że robili użytek z przysługujących im praw do wolności słowa i stowarzyszania się.

Do wiadomości Stowarzyszenia — stwierdza pismo — doszło, że 29 września 1983 r. został wniesiony do Sądu Wojskowego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko członkom KOR-u — Jackowi Kuroniowi, Adamowi Michnikowi, Henrykowi Wujcowi i Zbigniewowi Romaszewskiemu. Zarzucono im, że przygotowywali się do obalenia ustroju przy użyciu siły, za co grozi kara więzienia do lat dziesięciu. Powiadomiono także Stowarzyszenie, że trzej dalsi członkowie KOR-u — Jan Józef Lipski, Jan Lityński i Mirosław Chojecki zostali również oskarżeni z art. 123 Polskiego Kodeksu Karnego o usiłowanie obalenia ustroju przy użyciu siły, za co grozi kara więzienia także do lat dziesięciu.

Wreszcie Stowarzyszenie zostało poinformowane, że siedmiu czołowym przywódcom "Solidarności" — Andrzejowi Gwieździe, Marianowi Jurczykowi, Sewerynowi Jaworskiemu, Karolowi Modzelewskiemu, Andrdzejowi Rozpłochowskiemu, Grzegorzowi Pałce i Janowi Rulewskiemu grozi podobne oskarżenie i kara od pięciu do ośmiu lat więzienia.

Jak sekretarzowi stanu wiadomo — stwierdza pismo Stowarzyszenia — KOR był prekursorem "Solidarności".

Występował w obronie robotników wydalonych z pracy, aresztowanych i maltretowanych przez policję za to, że robili użytek z przysługującego im prawa do wolności słowa i stowarzyszania się. Ponadto KOR organizował dla robotników pomoc prawną, finansową i medyczną. W roku 1981 rozwiązał się, wychodząc z założenia, że "Solidarność" przejęła na siebie jego obowiązki.

Stowarzyszenie wyraża zatem obawę, że wymienieni przywódcy opozycji stali się celem oskarżeń z powodów politycznych, a nie dlatego że popełnili zarzucane im przestępstwa. Według otrzymanych przez Stowarzyszenie informacji, grozi im postępowanie przed sądem wojskowym, orzekającym w trybie doraźnym i tajnym. Taka procedura — stwierdza pismo Stowarzyszenia — ograniczałaby prawo oskarżonych do bezstronnego wymiaru sprawiedliwości. Co więcej, oskarżeni w razie skazania będą pozbawieni prawa odwołania się do wyższej instancji sądowej. To budzi poważne obawy, szczególnie w wypadkach, kiedy mogą zapaść wyroki do dziesięciu lat więzienia lub nawet śmierci. W dodatku, jeśli chodzi o Mirosława Chojeckiego, który obecnie przybywa poza granicami Polski, ma on być sądzony i skazany zaocznie.

Jeśli powyższe doniesienia są prawdziwe — głosi pismo Stowarzyszenia — to dowodzą one poważnego pogwałcenia międzynarodowej zasady rządów prawa. Stowarzyszenie wyraziło obawy, że sędziowie wojskowi nie będą przestrzegali zasady bezstronności w tajnym i doraźnym postępowaniu wobec osób uważanych przez rząd za opozycję.

Według Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, każdej osobie oskarżonej o popełnienie przestępstwa kryminalnego przysługuje prawo "do publicznego i bezstronnego wysłuchania przez niezależny trybunał" (art. 10). Powszechna Deklaracja przewiduje dalej, że "każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa kryminalnego jest uważana za niewinną dopóty, dopóki nie zostanie skazana w postępowaniu jawnym, gwarantującym jej wszelkie prawa do obrony" (art. 11).

W związku z powyższym Stowarzyszenie apeluje do Departamentu Stanu, by domagał się od rządu PRL podjęcia wszelkich kroków niezbędnych dla zapewnienia wymienionym wyżej osobom, aby każde przeciw nim postępowanie karne toczyło się w ich obecności, na otwartych dla wszystkich posiedzeniach, przed bezstronnym trybunałem, z udziałem ich obrońców oraz z prawem apelacji do wyższych instancji.

Ponadto Stowarzyszenie żąda dopuszczenia do tego postępowania obserwatorów międzynarodowych i ogłoszenia odpowiednio wcześnie terminu rozpraw, by umożliwić im przybycie na czas do Polski.

Stowarzyszenie stwierdza wreszcie w swym piśmie, że jeśli kroki podjęte przez Departament Stanu potwierdzą prawdziwość otrzymanych przez nie informacji, wówczas zażąda ono niezwłocznego zwolnienia z więzień przywódców KOR-u i "Solidarności" oraz wycofania przeciwko nim oskarżen a co najmniej rozpatrzenia ich spraw przez bezstronny sąd cywilny. w obecności międzynarodowych obserwatorów.

Na zakończenie swej petycji Amerykańskie Stowarzyszenie Adwokatów wyraziło przekonanie, że Departament Stanu zrozumie motywy, jakimi się ono kieruje i że bezzwłocznie podejmie odpowiednie kroki.

Pismo podpisał prezes Stowarzyszenia Wallace D. Riley, ale duszą całej akcji jest młody utalentowany adwokat Stephen Klitzman, przewodniczący podkomisji ds. ochrony niezależności adwokatów w innych krajach, oraz przewodniczący komisji korespondentów zagranicznych Stowarzyszenia.

Odpisy pisma z 14 marca 1984 r. przesłano równocześnie prezesowi Rady Ministrów generałowi Wojciechowi Jaruzelskiemu, ministrowi sprawiedliwości Sylwestrowi Zawadzkiemu oraz Zdzisławowi Ludwiczakowi w ambasadzie PRL w Waszyngtonie. Ta przyjęta w stosunkach międzynarodowych forma oznacza w praktyce, że pismo Stowarzyszenia do sekretarza stanu Shultza zostało skierowane równocześnie do osób stojących na przeciwnym biegunie, które mogą zająć wobec niego stanowisko niezależnie od tego, czy nastąpi interwencja sekretarza stanu, czy nie.

Powstaje pytanie, czy i jaki skutek odniesie pismo z 14 marca br. potężnego Stowarzyszenia Adwokatów Amerykańskich, zaliczającego się do elity społeczeństwa amerykańskiego: wśród nich można znaleźć wielu posłów i senatorów. Należy oczekiwać, że sekretarz stanu podejmie odpowiednie kroki, tym bardziej że zasadność i dopuszczalność interwencji Stowarzyszenia nie budzi żadnych wątpliwości. Zacytowana w jego piśmie Powszechna Deklaracja Praw Człowieka daje interwencji dostateczne podstawy prawne.

Natomiast poważne wątpliwości budzi ewentualna reakcja Jaruzelskiego. Jeśli podejmie on decyzję podyktowaną ślepą nienawiścią do KOR-u i "Solidarności", wówczas albo na pismo w ogóle nie odpowie, albo stwierdzi, że jest ono niedopuszczalnym mieszaniem się w sprawy wewnętrzne PRL i zawarte w nim żądania z oburzeniem odrzuci. Takie stanowisko byłoby oczywiście bezpodstawne, gdyż żądanie, oparte na Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, której sygnatariuszem jest reżym komunistyczny, nie stanowi ingerencji w wewnętrzne sprawy PRL, lecz żądanie wykonywania międzynarodowych zobowiązań jednego kontrahenta wobec drugiego.

Jeśli Jaruzelski zdobędzie się na trzeźwą ocenę sytuacji, to zda sobie sprawę z tego, że rząd amerykański kontroluje bezpośrednio kilka miliardów dolarów zadłużenia PRL i ma wpływ na kontrolę pozostałych ponad dwudziestu miliardów dolarów. Poza tym nie może być mowy o przyznaniu PRL dalszych kredytów amerykańskich, jeśli w PRL będą się działy rzeczy budzące oburzenie tutejszej opinii publicznej, która w dalszym ciągu żywo interesuje się sytuacją w Polsce. Jej rzecznikiem w danym wypadku jest potężne Amerykańskie Stowarzyszenie Adwokatów.

Wreszcie, jak doniosła prasa ("New York Times" i "Washington Post" z 7 kwietnia), Sejm zatwierdził już ustawę torującą drogę fundacji, dzięki której rolnictwo polskie otrzyma pomoc zagraniczną, w tym amerykańską, w wysokości dwóch miliardów dolarów. Jaruzelskiemu niewątpliwie zależy na podniesieniu produkcji rolnej, toteż powiniem się liczyć z tym, że wspomniane fundusze czy kredyty będą do dyspozycji fundacji tylko wówczas, gdy opinia publiczna w USA, głęboko zaniepokojona bezprawnym uwięzieniem przywódców KOR-u i "Solidarności", uzna, że PRL nie łamie już podstawowych praw człowieka.

NOWY DZIENNIK

Niemcy Zachodnie Wyludniają Się

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

dzi o to by odciągnąć je od praktyk spędzania płodu. Jeden z posłów wystąpił z wnioskiem by znieść bezpłatne zabiegi przerywania ciąży, których ofiarą pada corocznie około ćwierć miliona nienarodzonych dzieci.

Badania opinii publicznej w Niemczech Zachodnich wykazały, że większość obywateli wypowiada się za zwiększeniem przyrostu naturalnego. Chodzi obecnie o to w jaki sposób wprowadzić w życie wolę większości. Zapytywani w tej sprawie ludzie młodzi, w wieku od 18 do 30 lat nie okazywali jednakże ochoty usłuchania wezwań rządu. Ich zdaniem należałoby raczej pozbyć się robotników-gości, szczególnie tych obciążonych rodzinami. Okazuje się bowiem iż Turczynki rodzą o wiele więcej dzieci niż Niemki. Podczas gdy na rodzinę Turka przypada 4 dzieci to rodzina niemiecka zadawala się przeciętnie jednym potomkiem.

Niepokoi to również rząd RFN, który obawia się zwiększenia ludności napływowej ze szkodą dla rodzimych Niemców. Procesy populacyjne zmieniają się często z powodów, których nie da się wytłumaczyć. Nie mają też charakteru stałego i władze niemieckie mają nadzieję iż obecne prądy wkrótce przeminą i zacznie się na nowo stopniowy przyrost ludności, tym bardziej iż pomimo pewnej recesji gospodarczej Niemcy Zachodnie stoją na wysokim poziomie życia Dla porównania warto zaznaczyć iż w Polsce pomimo braku wolności, pomimo ogromnych trudności gospodarczych i zaopatrzeniowych zwiększył się przyrost naturalny. Niewątpliwie jest to zasługą Kościoła i zasad chrześcijaństwa, którymi pomimo okropnych warunków życiowych kieruje się większość narodu polskiego.

Dziennik Polski (Londyn)

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Czechosłowacja Protestuje

Praga (CT) — Władze czechosłowackie złożyły w środę oficjalny protest przeciwko rzekomemu naruszeniu terytorium powietrznego tego kraju przez wojskowy helikopter Stanów Zjednoczonych.

Była to w Czechosłowacji pierwsza wzmianka na temat zeszłotygodniowego incydentu na granicy CSRS i Niemiec Zachodnich, kiedy dwa samoloty sowieckiej produkcji ostrzelały amerykański śmigłowiec. Pomimo ataku bezpiecznie powrócił on do bazy.

Wycieczka z PRL Do Monte Cassino

Orbis organizuje wycieczkę do Monte Cassino. Wyjeżdżają dwa autokary z 90 osobami. Koszty — stwierdziło Polskie Radio — są bardzo wysokie. Dwutygodniowy pobyt we Włoszech kosztuje 78 tys. złotych.

W programie wycieczki przewidziano zwiedzanie Monte Cassino, Bolonii, Ancony i innych miejsc walk żołnierzy polskich na Półwyspie Apenińskim.

Strajk Powszechny w Boliwii

La Paz, Boliwia. (UPI) — Protestując przeciw podwyżkom cen żywności oraz cięciom poborów, boliwijskie związki zawodowe podjęły 72-godzinny strajk powszechny. Jest to najbardziej wymowny krok podjęty przez świat pracy przeciw rządowi prez. Hernana Siles Zuazo.

Konsekwencje strajku dadzą się odczuć dopiero później, w ciągu dnia dzisiejszego. Związku zawodowe obiecały, że najbardziej żywotne usługi publiczne będą zapewnione dzięki zachowaniu minimalnych załóg.

W zamian za to, władze zgodziły się podjąć dochodzenie w sprawie rzekomych nadużyć podatkowych popełnionych przez firmy naftowe Tesoro i Occidental Petroleum. Oba te przedsiębiortwa dzierżawią tereny, z których wydobywają ropę naftową na terenie Boliwii.

Rząd ocenia, że strajk będzie kosztować Boliwię $36 mln dziennie.

Pociąg Towarowy Najechał Na Grupę Salwadorskich Imigrantów

Sarita, Teksas, (CT) — Pociąg towarowy najechał na grupę ok. 30 nielegalnych imigrantów salwadorskich, zabijając przynajmniej 4 z nich i raniąc 7 innych. Przechodzili oni przez tory kolejowe w nocy z soboty na niedzielę. Pociąg jechał z prędkością ok. 40 mil na godzinę.

Imigranci ci przemycani byli do USA przez przewodnika, któremu każdy z nich zapłacił, zgodnie z posiadanymi informacjami $600. Mieli oni być przewiezieni do Houston.

Pierwsza Skuteczna Próba w Siłowni Diablo Canyon

Avila Beach, Cal. (UPI) — Przy ogólnym aplauzie inżynierów i techników odbyła się pierwsza skuteczna próba reakcji łańcuchowej w atomowej siłowni w kanionie Diablo.

Siłownia zbudowana została kosztem $5 bil. W pierwszym dniu przeprowadzania prób zjawiło się przed wejściem do siłowni zaledwie 150 demonstrantów.

CHICAGO. — Policja wynosi ciało jednej z czterech ofiar rozszalałego Charlesa Hunt, który później popełnił samobójstwo. (UPI)

Reagan z Wizytą w Szanghaju

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Inaczej było podczas dzisiejszego przemówienia w Szanghaju. Z gorącym aplauzem ze strony zebranych studentów spotkały się uwagi Ronalda Reagana pod adresem Związku Sowieckiego. Prezydent starannie dobierał słów i unikał bezpośredniego używania nazwy ZSRR. Stwierdził między innymi: "Zarówno Stany Zjednoczone jak i Chiny sprzciwiają się brutalnej i bezprawnej okupacji Kampuczy. Zarówno Stany Zjednoczone jak i Chiny stoją na stanowisku pełnego potępienia okrutnej inwazji na Afganistan."

Przemówienie Prezydenta co najmniej 5 razy przerywano oklaskami. Obecnym bardzo podobało się stwierdzenie: "Nie wolno nam wstrzymać wysiłków celem ograniczenia potencjałów militarnych. Nie wolno nam przestać dopóki broń nuklearna nie zniknie całkowicie z powierzchni ziemi."

W innym temacie tabu, poprzednio wycinanym przez chińską cenzurę z uwag Prezydenta, w dniu dzisiejszym stwierdził on: "Religia i wiara są bardzo ważne dla Stanów Zjednoczonych. Jesteśmy narodem wielu religii."

Na zakończenie Prezydent oświadczył: "Wyjadę do domu z marzeniem w sercu, że rozpoczęliśmy okres przyjaźni, a nie tylko związku." Sprawie tej Ronadl Reagan poświęcił też wiele uwagi przed odlotem z Pekinu, w czasie konferencji z chińskimi przywódcami. W trakcie ostatniego spotkania z prezydentem Li Xiannianem, Reagan podkreślił, że różnice zdań w kwestii Tajwanu absolutnie nie powinny wpływać na dalszą poprawę stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Chinami.

W przed ostatnim dniu pobytu w Chinach prezydent Reagan podpisał szereg ważnych porozumień, jak między innymi układ o współpracy kulturalnej oraz tzw. układ o podatkach dochodowych. Prezydent złożył także podpis pod porozumieniem o współpracy w zakresie pokojowego wykorzystywania energii nuklearnej. Zanim nabierze ono mocy prawnej musi jeszcze uzyskać akceptację amerykańskiego Kongresu.

Pogotowie Milicji i Zomo w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

do zakazu, będzie aresztowany w czasie takiej demonstracji i grozi więzienie.

Bydgoszcz, oprócz kilku innych miast, takich jak Gdańsk, była miejscem prawdziwej inwazji milicji i ZOMO, m.in. dlatego, że w niedzielę był tam Lech Wałęsa, który brał udział w Mszy św. w jednym z kościołów bydgoskich.

Przywódcy podziemnej "Solidarności" zaapelowali do społeczeństwa o wyrażenie swego poparcia dla zdelegalizowanych związków i wzięcie masowego udziału w pokojowych marszach, nie trasą wytyczoną przez reżim, ale własną, niezależną. "Naszym celem nie jest organizowanie wielkich ulicznych demonstracji" — poinformował w swoim artykule podziemnym "Tygodnik Wojenny". — "Rzecz polega na tym, że powinniśmy spotkać się w czasie święta 1 maja w miejscu, które sami wybierzemy, nie wzdłuż trasy parady podyktowanej przez władze".

Wszyscy członkowie partii otrzymali od reżimu nakaz obowiązkowego wzięcia udziału w "dobrowolnym" marszu pierwszomajowym.

Gorączkowe przygotowania milicji i ZOMO, masowe patrole w miastach, w których "Solidarność" cieszy się wielkim poparciem i sympatią, wszystkie nakazy oraz zakazy świadczą o tym, jak bardzo reżym obawia się prosolidarnościowych demonstracji. Byłoby to bowiem niezwykle ambarasujące dla gen. Jaruzelskiego, który przecież za niecałe 2 tygodnie ma odlecieć do Moskwy na rozmowy z szefem sowieckiej parti i rządu, Konstantinem Czernienką.

Komunistyczne władze polskie obawiają się powtórzenia zeszłorocznej sytuacji w dniu 1 maja, kiedy to ponad 100,000 zwolenników "Solidarności" wzięło udział w pokojowych marszach. Milicja przy pomocy pałek, gazu łzawiącego i armatek wodnych rozpędziła wtedy brutalnie wszystkie demonstracje poza oficjalną paradą.

Załamanie Się Rozmów Między Rządami Obydwu Korei

Panmunjom, Korea (UPI) — W dniu dzisiejszym, w wynku głośnej wymiany zdań, załamała się druga runda rozmów prowadzonych pomiędzy przedstawicieli obu państw koreańskich na temat wystawienia jednej koreańskiej drużyny olimpijskiej. Na razie nie wyznaczono terminu dalszych spotkań.

Prowadzone obrady zamieniły się w ostrą wymianę wzajemnych oskarżeń. Korea Południowa wystąpiła z żądaniem, aby Korea Północna przeprosiła Seul za przeprowadzony w dniu 9 października atak w Rangunie, w wyniku którego zginęło 17 wysoko postawionych dygnitarzy Korei Południowej.

Rekordowe Zyski Firm Samochodowych

Detroit (UPI) — Cztery wielkie amerykańskie firmy samochodowe podały w ubiegłym tygodniu do wiadomości, że zyski ich wyniosły w ciągu pierwszego kwartału br 3.2 biliona (miliarda) dolarów. Na pierwszym miejscu uplasowała się firma General Motors, której zyski wyniosły 1.6 bil. dolarów.

Warto podkreślić, że jeszcze w r. 1980, firmy samochodowe zanotowały straty wynoszące 4.2 bil. dolarów.

Mniej Słońca w Lecie Więcej Mrozów w Zimie

W ostatnich latach specjaliści w dziedzinie meteorologii sporo uwagi poświęcili zjawisku tak zwanego "efektu cieplarnianego" wokół skorupy ziemskiej, który powinien przynieść rezultaty w postaci ogólnego ocieplenia. Efekt stanowi następstwo znacznego uprzemysłowienia świata, konkretnie wydzielania do atmosfery dużej ilości dwutlentku węgla przy spalaniu paliw, jak węgiel czy ropa naftowa.

Efekt cieplarniany ma polegać na tym, że promienie słoneczne dosięgną powierzchni ziemi, lecz następnie, zatrzymane przez gazową otoczkę, powstałą na pewnych wysokościach, nie będą mogły powrócić w przestrzeń.

Tyle mówi teoria. Niestety praktyka wskazuje, że dzieje się dokładnie odwrotnie, niż przewidywali naukowcy, co w kręgach meteorologów wywołuje niemałe zamieszanie. Otóż okazuje się, że w latach 1930-1983, czyli w okresie, kiedy efekt cieplarniany powinien już działać, w Illinois nastąpiło ochłodzenie. Wyniosło ono 3.5 stopnia Fahrenheita. W okresie wcześniejszym, w latach 1850-1930 było natomiast coraz cieplej, choć nie znajduje to większego uzasadnienia w gwałtownym wydzielaniu dwutlenku węgla. Średnie temperatury wzrosły wówczas w Illinois o 5.5 stopnia.

Specjaliści liczą, że już wkrótce będzie można wykluczyć wszelkie pomyłki w prognozach pogody, gdyż dzięki coraz większej liczbie satelitów meteorologicznych naukowcy dowiedzą się dokładnie, jakie czynniki kształtują klimat danych okolic.

Zmiany pogodowe zaczęły występować w połowie bieżącego stulecia nie tylko w Illinois. Okazało się, że w ciągu ostatnich lat klimat uległ ochłodzeniu we wszystkich rejonach położonych na północ od 35 równoleżnika. Przebiega on dokładnie przez ośrodek Stanów Zjednoczonych oraz południe Europy.

Spadkowi temperatury towarzyszyło parę innych zjawisk. Przede wszystkim po roku 1960 zaczęło następować wzrastające zachmurzenie, zwłaszcza w miesiącach letnich i zimowych. Towarzyszyła mu większa ilość opadów i deszczu i śniegu, na co jednym głosem narzekali tak Amerykanie jak i Europejczycy.

Grupa meteorologów twierdzi na tej podstawie, że oprócz dwutlenku węgla do atmosfery muszą przenikać jeszcze jakieś inne substancje, które wywołują efekt odwrotny. Pozostaje tylko zbadać, o jakie substancje chodzi.

Inni naukowcy twierdzą, że jest to gonienie w piętkę, gdyż uprzemysłowienie świata nie ma z klimatem nic wspólnego. Dowodzą, że przyczyną jego zmian są wybuchy wulkanów, które powodują wydzielanie nieprzebranej ilości pyłów. Na przykład po wybuchu wulkanu El Chichon w Meksyku, co nastąpiło w 1982 roku, nawet na dalekich Hawajach stwierdzono 25-procentowy spadek liczby dni słonecznych.

Trzecia teoria, bardzo hipotetyczna, sugeruje, że Ziemia wchodzi w kolejną epokę lodowcową. Poprzednie zlodowacenia nastąpiło 10,000-12,000 lat temu, a jeśli przyjąć, że stanowią one zjawisko cykliczne, możemy właśnie przeżywać jego początek.

Niezależnie od tego, którą teorię uzna się za najbardziej prawdopodobną, trzeba obiektywnie stwierdzić, że pogoda ulega pewnym, zauważalnym przemianom. Spadek temperatur jest minimalny i z roku na rok trudno byłoby go odczuć. Widzimy jednak, że w lecie jest coraz mniej dni zdecydowanie upalnych, natomiast zimą rośnie liczba dni bardzo mroźnych. Bystry obserwator może też zauważyć rosnące zachmurzenie.

Każdy odczuł natomiast w tym roku niezmiernie długą zimę w stanie Illinois. Naukowcy wyjaśniają, że wiosna w tych okolicach zazwyczaj następowała wtedy, kiedy nad powierzchnią stanu spotykały się zimne prądy znad Kanady z ciepłymi, z rejonu Zatoki Meksykańskiej. Tym razem tak długo nie mieliśmy wiosny, gdyż granica spotykania się tych prądów przesunęła się o kilkaset mil dalej, w kierunku południowym.

Porozumienie o Wymianie Więźniów

Johannesburg, RPA (UPI) — Republika Południowej Afryki i Angola zgodziły się ostatnio na wzajemną wymianę więźniów oraz szereg innych, wspólnych posunięć, które wzmocniłyby podpisane przed 10 tygodniami zawieszenie ognia. Informację w tej sprawie przekazał niespodziewanie minister spraw zagranicznych RPA, Roelof Botha, który powrócił z jednodniowej wizyty w Lusace w Zambii.

Botha poinformował, że głównym celem jego wyjazdu do Zambii była konferencja z ministrem spraw wewnętrznych Angoli, Quito Rodriguezem, na temat obecności — około 30,000 kubańskich żołnierzy na terytorium Angoli.

Przedstawiciel władz południowoafrykańskich nie podał jednak do wiadomości, czy znaleziono jakiekolwiek rozwiązanie w sprawie udziału Kubańczyków w konflikcie o sporny obszar Namibii. Od dawna wiadomo, że podstawowym warunkiem, jaki stawia RPA w razie ewentualnego pokojowego rozstrzygnięcia sporu jest natychmiastowe wycofanie oddziałów kubańskich.

Botha stwierdził, że przedyskutował ze swoim angolskim rozmówcą szereg "bardzo delikatnych aspektów sytuacji w Namibii". Dodał, iż w wielu punktach nadal występują rozbieżności, lecz co do wymiany więźniów zdołano osiągnąć porozumienie.

Zgodnie z zeszłorocznym traktatem Republika Południowej Afryki miała w 4 fazach wycofywać swoje siły z południowej Angoli. Ostatni etap akcji ma się wkrótce rozpocząć.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Zamach Na b. Zastępcę Szefa Policji w Punjab

New Delhi, Indie (UPI) — Na terenie północnej prowincji Indii Punjab zanotowano nowy akt terroru. Tym razem doszło do zamordowania emerytowanego zastępcy szefa policji oraz jego strażnika osobistego.

Jak podaje indyjska agencja prasowa, w czasie ataku zranione zostały również żona i córka b. zastępcy szefa policji Bachan Singh. Atak przeprowadzony został w miejscowości odległej o 250 mil na północ od New Delhi — przez dwóch napastników — Sikhów.

Sigh zdołał wyjść obronną ręką z czterech poprzednich zamachów przeprowadzonych na jego życie. Atak nastąpił w pobliżu miejsca, w którym zginął przed dwoma miesiącami syn Singha. Napastnicy otworzyli ogień z pistoletów maszynowych, celując w b. szefa policji, jego rodzinę oraz strażnika.

Wojska Afgańskie Kontrolują Kotlinę Panjshir

New Delhi, Indie (UPI) — Rządowe radio afgańskie podało do wiadomości, że przedstawiciele władz odwiedzili kotliną Panjshir — pragnąc dać w ten sposób przypuszczalnie do zrozumienia, że obszar ten, stanowiący jeszcze do niedawna domenę partyzantów, został opanowany przez wojska rządowe.

W dniu 21 kwietnia wojska sowieckie wspomagane przez czołgi podjęły zakrojoną na szeroką skalę ofensywę, mającą na celu opanowanie kotliny, która stanowiła od dłuższego czasu bazę wypadkową partyzantów.

We wtorek rządowe radio w Kabulu podało, że wojska afgańskie panują już całkowicie nad obszarem kotliny.

In Memoriam

1 maja br. przypada trzecia rocznica śmierci najdroższej mamusi, babci i siostry naszej, śp.

Agnieszki Komperda

(z domu Bobek, żona śp. Ludwika)

W intencji Zmarłej odprawione zostaną Msze św.: 1 maja o godz. 7-ej rano w kościele św. Jakuba i 6 maja o godz. 12:15 w południe w kościele Our Lady Mother of the Church.

Trzeci rok mija jakieś powieki
Kochana nasza zamknęła na wieki.
Miejsce Twe w sercach naszych opróżnione
I przez nikogo nie może być zapełnione,
Choć twarze nasze czasami się śmieją
Lecz tylko Bóg wie, jak serca boleją.

Do łaskawego współudziału w nabożeństwach i o pamięć w modlitwach upraszają krewnych, przyjaciół i znajomych:

DZIECI Z RODZINAMI

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier i dziaduś nasz, śp.

Antoni Siemieniuk

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 28-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 9:15 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 2:30 po południu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1-go maja 1984 roku, o godzinie 9:15 rano, z Casey-Laskowski i Syn pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Władysława (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eugienia (z domu **Wilinska**), żona; **Helena (Roman) Udzielak** i **Grażyna (Włodzimierz) Falkowski**, córki i zięciowie; **Roman**, syn; **Eugeniusz (Maria)**, brat i bratowa z rodziną w Polsce; **Anna (Marian) Styczeń**, siostra i szwagier z rodziną w Polsce; **Beata** i **Artur Udzialak**, wnuczka i wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Ludwika Litwinski

(z domu Kolesnik, żona śp. Ludwika)

Członkini Związku Narodowego Polskiego, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 6:30 rano, przeżywszy 81 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś w poniedziałek, od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła św. Brunona (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Roman (Emily) i **Henry (Irene)**, synowie i synowe; **George (Irene), Christine, Theresa, Donna, John, Richard** i **Edward**, wnuki i wnuczki; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, telefon 735-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Henryk F. Gudel

(syn śp. Franciszka i śp. Marii)
(brat śp. Harriet Domaracki, szwagier śp. Harry Brodzinski i śp. Orville Rogers)

Członek Tow. św. Wincentego a Paulo, Najświętszego Imienia Jezus i Klubu Marszałków Kościelnych i ZPRK nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 29-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 8:45 rano w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 4-ej po południu do 9-ej wieczorem, we wtorek od 1-ej do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irene (z domu **Brodzinski**), żona; **Celia Rogers, Helen (Otto) De Francisco, Chester (Josephine)** i **Edward Domaracki**, siostry, brat, bratowa i szwagrowie; **Eleanor (Donald) Disbrow, Raymond (Virginia) Brodzinski, Arthur (Dorothy) Brodzinski, Beatrice (John) Labno** i **Sophie Brodzinski**,szwagrowie i szwagierki, oraz siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home Brodzinski, Bracia, Telefon 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy dziadek mój, śp.

Franciszek Przezdomski

(Mąż śp. Olgi)

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 25 kwietnia 1984 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 6-ej do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1-go maja, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Brown Funeral Home pnr. 13820 Lincoln Ave., Dolton, Ill., do kościoła St. Mary of the Assumption, a stamtąd na cmentarz.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Valerie Pope, wnuczka; oraz pozostała rodzina.

Pogrzebem zajmuje się:
Brown Funeral Home,
Telefon 849-5450.

Czy macie bilety na bankiet
40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej,
który odbędzie się w sobotę, 5-go maja w hotelu Hilton w Chicago?

Przeciwnicy Siłowni Roszczą Pretensje Do Wygranej

Przeciwnicy siłowni nuklearnej Byron twierdzą, że wygrali ważną dla siebie kampanię z chwilą, gdy Nuklearna Komisja Regulacyjna otworzyła przesłuchania podważając kwalifikacje Commonwealth Edison Co. co do prowadzenia reaktora w sposób nie zagrażający środowisku.

Komisja oświadczyła również, że zezwoli przeciwnikom siłowni do zadawania pytań dotyczących finansowych podstaw kompanii.

Adwokat grupy Business and Professional People uważa, że znajdujący się w finansowych kłopotach Edison nie jest w stanie zapewnić siłowni urządzeń gwarantujących całkowite bezpieczeństwo.

Najlepsze w Kraju

Magazyn "Playboy" opublikował listę dziesięciu najlepszych restauracji w kraju. Na liście tej znajdują się aż dwie restauracje z terenu metropolii chicagoskiej. Są nimi: "Le Francais" w Wheeling, Ill. (na trzecim miejscu), oraz "Le Perroquet," z Chicago (na dziewiątym miejscu).

Wzrost Pasażerów RTA

W związku z usprawnieniem usług w południowozachodniej części pow. Cook, zanotowano 13 procentowy wzrost pasażerów na liniach komunikacyjnych agencji RTA. Szczególną poprawę zaobserwowano na liniach 381 i 386 w Oak Lawn.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ ;300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę. Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

HONOLULU. — Prezydent Ronald Reagan przed kompanią honorową żołnierzy witających go na Hawajach. Zdjęcie z 24 kwietnia br. (UPI)

Gubernator Unieważnił Wcześniejsze Ułaskawienie Więźnia-Kaleki

39-letni mieszkaniec Deerfield John Irpino został w styczniu br. ułaskawiony i zwolniony z więzienia, gdzie odsiedział pięć miesięcy z pięcioletniej kary za handel narkotykami. Irpino został zwolniony z więzienia dzięki dekretowi ułaskawiającemu go wydanemu przez gubernatora Thompsona na polecenie specjalnej komisji więziennej rozpatrującej tego rodzaju sprawy.

Ułaskaniono Irpino na podstawie świadectwa lekarskiego stwierdzającego, że jest on sparaliżowany i potrzebuje wieloletniej terapii, zanim będzie mógł (wyrażono wątpliwość czy to kiedyś nastąpi) chodzić.

Tymczasem policjanci w Deerfield, którzy doskonale znają Irpino zauważyli, że chodzi on zupełnie swobodnie nie tylko ulicami, ale nie ma też trudności wchodzenia i schodzenia ze schodów.

Obserwowano go kilkakrotnie, postarano się nawet o to, aby zrobić zdjęcia delikwenta swobodnie poruszającego się bez pomocy wózka inwalidzkiego. Szef policji Deerfield przekazał wiadomość o "wyzdrowieniu" zwolnionego więźnia do biura Guberntora i w ubiegły piątek gub. Thompson podał do wiadomości, że unieważnia wcześniej wydany przez siebie dekret o ułaskawieniu Irpino. Gubernator podkreślił, że wydał dekret opierając się na poleceniach komisji więziennej opartych na świadectwie lekarskim. Ponieważ wszystko to okazało się nieprawdziwe, uważa za stosowne wycofać decyzję podjętą w oparciu o nieprawdziwe fakty.

Lekarz, który wydał opinię o inwalidztwie Irpino twierdzi, że w czasie gdy przeprowadzał badania Irpino rzeczywiście był inwalidą, z wózkiem poruszającym jedną kończyną. Podobno doznał on uszkodzenia kręgosłupa na budowie w 1982 r.

Sam Irpino powiedział, że swe szybkie wyzdrowienie zawdzięcza intensywnemu leczeniu jakiemu się poddał po wyjściu na wolność w szpitalu w Park Ridge. Stanowczo jednak utrzymujw, iż może wprawdzie chodzić, ale bardzo mało, ponieważ nie ma jeszcze w pełni sił. Policjanci Deerfield twierdzą natomiast iż chodzi on bardzo dobrze, bez trudu.

Small Doilies!

7128

by Alice Brooks

Add lovely touch to tables, the corner of a room, anywhere! Doilies make such lovely, useful gifts! Use No. 30 cotton for 9" fern, 10" lacy and 9½" pineapple doilies. Use bedspread cotton for slightly larger size. Pattern 7128: directions. **$2.75** for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**
Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Addresse, Zip, Pattern Number.

YOUR NEXT CRAFT is in our NEW 1984 NEEDLECRAFT CATALOG Over 170 varied designs, 3 free patterns. Send $2.00.
ALL CRAFT BOOKS. .$2.50 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

Protest Przeciw Rasizmowi

Ponad 80 osób, najwięcej reprezentujących organizację murzyńską Operation PUSH zebrało się przed domem z którego w ubiegłym tygodniu wyprowadził się Dudley Emmons z rodziną, ponieważ dewastowano mu mieszkanie w proteście, że Murzyn wprowadził się do dzielnicy zamieszkałej przez białych.

Protestujący śpiewali pieśni i odmawiali modlitwy, domagając się równych praw dla wszystkich.

Niektórzy mieszkańcy dzielnicy, którzy poprzednio opowiadali się za prześladowanym lokatorem, stwierdzili, że zmieniają zdanie, ponieważ demonstracja zakłóca spokój w dzielnicy.

Dwa Morderstwa w Stylu Gangsterskim

W piątek zastrzelono dwóch mężczyzn w pobliżu osiedla mieszkaniowego mieszczącego się przy 706 E. 39th St. Jak stwierdzili detektywi, morderstwa te miały podłoże w walkach pomiędzy bandami ulicznymi i dokonano ich w stylu typowo gangsterskim.

Zabójca podszedł dosłownie do swych ofiar i z zimną krwią zastrzelił.

Mordercy nie zatrzymano, poszukiwania trwają.

Tragiczny Finał Bójki

Bójka między dwoma przyjaciółmi z południowej części Chicago zakończyła się śmiercią jednego z nich.

24-letni Sammie Price, zamieszkały przy 5711 S. Aberdeen Ave., został oskarżony o zamordowanie 23-letniego Timothy McClintona, mieszkającego w sąsiedztwie.

Aresztowany utrzymuje, że McClinton przypadkowo sam zadał sobie śmiertelną ranę nożem. Jego zeznania są przedmiotem dochodzenia.

Samochód z Biżuterią Skradziono Na Stacji Benzynowej

Biały Cadillac z 1983 roku z pudełkiem z biżuterią wartości $25,000 został skradziony na stacji benzynowej Citgo w Des Plaines. Jego właściciel, 62-letni Leo Greenfield, po napełnieniu baku paliwem udał się do kasy by uiścić należność. W tym czasie do samochodu wszedł mężczyzna z twarzą zakrytą dresem i odjechał.

Greenfield trzymał klucze w ręku.

Nie wiadomo w jaki sposób złodziej zdołał zapalić motor. Incydent ten wydarzył się o godz. 10 rano przy drodze Potter i Ballard Rd.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
Do pracującego małżeństwa. Z 2 małymi dziećmi. Dom bardzo daleko na południowo-zachodnim przedmieściu. Trzeba mówić trochę po angielsku.
247-4784 albo 523-1990

Immediate Opening
For a kind, gentle, active woman, who likes the outdoors, to care for a 2½ year old girl Monday, Wednesday, Thursday 8:30 A.M.-7 P.M. and some evenings. Light housekeeping. English necessary. Call Mrs. Bellows with references.
332-3340

★ Praca Żeńska

ALTERATION LADY EUROPEAN
Near North boutique needs highly experienced person for alteration on women's fine clothing. This is a permanent position with excellent salary & company benefits. Must speak English.
Call Mrs. Bert after 9:30 am.
787-0906

CASHIER, CLERK HIGH SCHOOL GRADUATE
Downtown store. Good salary. Pleasant working condition. Must be able to start immediately and write and read English. For appointment call Toni
782-0477

KOBIETA DO INSPEKCJI ODZIEŻY
Inspekcja nowo uszytej odzieży. Musi mówić i rozumieć język angielski. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście.
4447 W. Cortland

★ Praca

• IMMEDIATE OPENINGS •
Fast Growing Company Needs Ambitious People
—COMPANY TRAINING
—RAPID ADVANCEMENT
—STUDENTS WELCOME
Can Earn: PART TIME $7.00 Per Hr.
FULL TIME $360 Per Wk.
Mr. Calfa 449-1920

ADVERTISING COMPANY is looking for salesmen and salesladies.
692-6033

★ Praca Męska

DO PRACY W OGRODZIE
Firma w północno — zachodnim przedmieściu poszukuje pracowite osoby. Muszą mieć własne środki komunikacji. Poszukujemy doświadczone osoby w zakładaniu trawników. (Landscape Laborers.)
Minimalna znajomość Angielskiego pomocna
Dzwonić pomiędzy 9 i 5
894-5347

MACHINIST and electrician wanted. Must speak English. 792-3152.

JANITOR
Hours 4 p.m. to 1 a.m., Monday thru Friday. Must be reliable, honest and have your own car. Work involves keeping clean and maintaining auto dealership. Full benefits, Great Salary.
Call: Mr. Israel
HIGHLAND PARK CHRYSLER
831-2100

SIDING INSTALERS
5 years experience minimum. Make $600 and over a week.
647-9300, ext. 18

MACHINIST SCREW MACHINE
All around set up man/operator with 5 years job shop experience. Run hand screw machine, Mill and Drill, DSM-A Automatic Hardinge Screw Machine. Small shop in Des Plaines. Must work without supervision. Must have excellent work and attendance references. Must speak fluent English.
628-8868

★ Praca Męska

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK
Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.
Tel. 296-7198

POTRZEBNY MŁODY MASZYNISTA-TOKARZ
Przyjemne warunki pracy. Ochładzana fabryka.
Zgłaszać się osobiście.
MIHALLOVIC MACHINE & TOOL CO.
6119 W. 35th Street
Cicero, IL

TOOL & DIE MAKER
Experienced only. Must have own tools. Complete company benefits.
Call Kevin 943-5200
UNITY MFG. CO.

MASZYNISTA
Minimum 10 lat doświadczenia wymagane na wiertarce poziomowej lub frezarce. Pomocne doświadczenie na CNC. Czysta, nowoczesna fabryka. Godziny nadliczbowe, świadczenia.
Dzwonić po umówienie się w j. ang.
Illiana Machine & Mfg. Corp.
19700 S. 97th Ave.
Mokena, Ill. 60448
Tel.: (312) 479-1333

★ Wycieczki

Wspaniała, jednodniowa wycieczka, z polskim przewodnikiem do Holland, Michigan, 19 maja.
Ponad 15% Zniżki Na Biletach Zapłaconych do 5 Maja
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443

★ Rozmaite

ŁADY DO POLSKI
4 MODELE
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443

★ AUTO

SPRZEDAM "truck traktor." 523-3619 wieczorem.

COUPE DeVille, '79, $3,500 lub oferta. 486-7212 po angielsku.

★ LETNISKA

Floryda
OCEAN ROC MOTEL
Floryda
100 luksusowych pokoi w budynku po Holiday Inn, tuż nad oceanem, plaża, restauracja, bar. Od 1 maja do 30 września już od $20 dziennie. Specjalne ceny na tydzień i dłuższe pobyty.
OCEAN ROC MOTEL
Bezpłatny Telefon (800)
1—(800) 327-0553
PROSIC ANDY
19505 Collins Ave.
Miami Beach, FL 33160

★ Domy

3 PIĘTROWY MURowany BUDYNEK
2x7 i 1x6 pokoi. Dochód $13,000 na ROK. 951 N. OAKLEY
Przejedźcie obok. Po umówienie dzwonić: Tel. 486-9768 lub 486-9385
Pytać o Chester

ARCHER — NARRAGANSETT
3 sypialniowy, 1 łazienka, murowany. Garaż na 2 auta. Centralne ochładzanie. Blisko do publicznej i katolickiej szkoły, parku, komunikacji, sklepów
Idealny stan. $72,900
586-8532 w. j. ang.

825 N. MARSHFIELD. Dom do sprzedania. 2 mieszkania. $18,000. Tel. 729-1538 albo 243-7140.

CRAGIN AREA
2428 N. LOREL
2-5's—all new kit. and bath, encl. porches, full basement, sept heat. 2-car, frame garage. Open to all reasonable offers. For appt. call: —
Check Realty 278-4900
—Reply In English—

PRZEZ WLASCICIELA BELMONT-CICERO
5-pokojowy, murowany dom —bungalow. Pełny basement. Poddasze z możliwością zwiększenia ilości mieszkań. Duża parcela. Garaż na 2 auta. Dużo dodatków. W średniej $60-tce. Zgłoszony do sprzedaży — 2 tygodnie — nowy na rynku.
282-0455 albo 545-7682

★ Do Wynajęcia

MIESZKANIE dla starszej pani (pracującej w ciągu dnia) Tel.: 631-3596, Harlem-Higgins.

5 POKOI do wynajęcia. Wolimy dosłych. 2324 W. Palmer.

3 POKOJOWE mieszkanie. Okolica 47th i Cicero Ave. Blisko autobusów. 585-9481.

MILWAUKEE-Montrose. 4 rooms. 235-1269.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie. Wrightwood-Central Park. Proszę telefonować w języku angielskim. 772-4245.

4-POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, na 2 piętrze. 3110 N. Milwaukee. Tel. 282-3562.

MIESZKANIE w basemencie. Umeblowane, ogrzewne. Cicero-Irving Pk. 685-1387.

SENIOR CITIZENS
Disabled or small family. 1 bedroom apt. Newly renov. bldg. All new appl. Heat inc. Sec. 8 assist. avail.
728-4777

IRVING NEAR PULASKI. Modernized Studio $275. Inc. heat, in clean courtyard bldg. Refinished hdwd floors, newly painted—laundry fac., storage in bldg. Loc. near Expressway, 'EL' and grocery store. Call Joe 929-6565

3 ROOM apartment. Austin-Fullerton. Tel.: 622-4828.

OKOLICA św. Jacka, ładne 6 pokojowe mieszkanie. Ogrzewanie, gorąca woda włączone. Dzwonić po 5 ppł. 276-8633.

DOM DLA EMERYTÓW, tylko mężczyzn, którzy potrzebują pewnej opieki, i kuchennej usługi, do życzenia osoby. Pokoje pojedyńcze umeblowane, opłata miesięczna umiarkowana. Bus stop na miejscu. Adres: 1343 N. California Ave., Chicago, Ill. 60622. Tel. 486-9594.

DEVON-Western. Luksusow 1 sypialniowe, ogrzewane mieszkanie. Odnowione. Wyposażenie. 561-0265.

5 POKOJOWE MIESZKANIE
Okolica Fullerton-Menard. 2-gie piętro, lokatorzy płacą użyteczności. 1 miesiąc depozyt asekuracyjny. Proszę dzwonić od poniedziałku do piątku 10 rano-5:30 ppł.
725-4844

★ Zguby

JADWIGA Bogdan, córka Zofii i Wawrzyńca, zgłasza zagubienie polskiego paszportu. Tel.: (414) 763-8469.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Józef Wyrostek. PC Nr 218070. Tel.: 652-3590.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
THE LADIES AID OF MESSIAH CHURCH
Urządza wiosenną Wyprzedaż we wtorek 1 maja 9:30 rano do 8 wieczorem. W sali - "The Fellowship Hall".
6201 W. Patterson
(Melvina i Patterson)

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. ..... 286-6682.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI "Vanem"-tanio. 276-0517.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

2 + 1
CONSTRUCTION COMPANY
REMODELING
KITCHEN CABINETS
PORCHES
ELECTRICAL WORK
SIDING
ROOFING
486-4747
Mówimy Po Polsku
Pytać Się o Chris lub Ben

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

Od siły organizacji bratniej pomocy — zależy znaczenie i prestiż Polonii!

ZAWIADOMIENIE

W związku z tradycyjnymi obchodami Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3-Maja, oraz przypadającym 40-leciem działalności Kongresu Polonii Amerykańskiej, ukaże się w dniu 4 maja 1984 r. powiększone wydanie Dziennika Związkowego. Ogłoszenia regularne — handlowe (display) i drobne (classified) przyjmować będziemy do wtorku, 1 maja br. do godz. 4:00 po południu.

Dział Ogłoszeń

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Alarmująco Niski Poziom Nauki w Chicagoskich Szkołach

Podczas przesłuchań publicznych poświęconych sytuacji szkolnictwa publicznego w okręgu chicagoskim prof. Gary Orfield z Uniwersytetu Chicago przedstawił zebrane przez siebie zestawienia świadczące o alarmująco niskim poziomie nauczania w szkołach miejskich, w porównaniu ze szkołami podmiejskimi.

Przesłuchania prowadziła Szkolna Krajowa Rada Informacyjna.

W oparciu o dane ze Stanowej Rady Szkolnictwa z lat 1982-83 stwierdzono, że żadne z przedmieść nie notuje tak wysokiej liczby uczniów rezygnujących z ukończenia liceum, jak w Chicago, gdzie naukę przerywa 47.4% młodzieży. Na przedmieściach w powiecie Cook liczba ta przeciętnie wynosi 6.6%;najwięcej uczniów (45%) z miejscowości podmiejskich odeszło ze szkół w North Chicago, zamieszkiwanym w znacznej części przez ludność tzw. grup mniejszościowych.

Przeprowadzone przez Orfielda badania w 10 podmiejskich okręgach szkolnych wykazały, że tamtejsi uczniowie osiągnęli średni krajowy poziom w umiejętności czytania a często nawet powyżej norm krajowych. Ujawnione w ub. tygodniu dane świadczyły, że umiejętność ta jest znacznie gorzej opanowana przez uczniów liceów w Chicago i wynosi 20% poniżej przeciętnej krajowej. Niskie wyniki świadczą o niskim poziomie nauczania. Zdarza się, że najlepsi uczniowie szkół chicagoskich nie osiągają wiedzy przeciętnego ucznia z gimnazjów na przedmieściach. Oznacza to, że większość absolwentów tutejszych szkół średnich nie jest przygotowana do podjęcia nauki na wyższych uczelniach.

Sondaże z lat 1980-81 świadczyły o takiej samej chęci kontynuowania nauki po ukończeniu szkoły średniej wśród białych, jak wśród młodzieży innych ras. W rzeczywistości, gdy w zdominowanym przez ludność białą powiecie Du Page wyższe wykształcenie posiada 25-28% mieszkańców, w Chicago studia skończyło jedynie 12-15% ludności, z której większość mieszka w dzielnicach Lincoln Park i Hyde Park.

By ułatwić możliwość pobrania lepszej edukacji przez młodzież z grup mniejszościowych prof. Orfield proponuje wprowadzenie programu na wzór zastosowanego w St. Louis, gdzie 15,000 czarnych uczniów uczęszcza do liceów w podmiejskich miasteczkach zdominowanych przez białą ludność.

Członek Chicagoskiej Rady Szkolnej i jednocześnie Szkolnej Krajowej Rady Informacyjnej William Farrow zwrócił uwagę, że uzdrawianie sytuacji należy rozpocząć od miejskich szkół podstawowych, gdzie poziom nauczania jest również niski jak w liceach.

AGANA, GUAM. — Na lotnisku w Guam witały prezydenta Ronalda Reagana i Nancy Reagan zespoły regionalne, popisując się tańcami narodowymi. Prezydent zatrzymał się tu 25 kwietnia w drodze do Chin. (UPI)

Piątkowe Tornado w Illinois Wyrządziło Szkody Na $1.5 Mln.

W piątek po południu przeszły przez tereny kilku stanów gwałtowne burze i tornada. W stanie Illinois tornado wyrządziło poważne szkody w miejscowości Plainfield w powiecie Will.

Plainfield znajduje się niedaleko Joliet. Tornado zniszczyło tam doszczętnie 15 domów, poważnie uszkodziło przynajmniej 29. Wstępne oszacowania o szkód stwierdzają, że przekroczą one sumę $1.5 mln.

Na szczęście w Illinois obeszło się bez ofiar śmiertelnych. Wielu mieszkańców odniosło drobne obrażenia, jedynie dwie kobiety znajdują się w okolicznych szpitalach z poważniejszymi obrażeniami.

Jedną z ofiar jest 38-letnia kobieta, która doznała obrażeń wewnętrznych na skutek tego, że została przywalona lodówką w kuchni swego doumu.

Drugą ofiarą jest 87-letnia staruszka, która doznała szeregu złamań kości, gdy tornado zwaliło dom w którym mieszkała. Stan jej jest bardzo poważny.

Przez dobrych kilka godzin mieszkańcy Plainfield i okolic pozbawieni byli dopływu prądu elektrycznego. W sobotę prąd ponownie został dołączony.

Przez cały weekend trwały prace przy uprzątaniu gruzów zawalonych domów, naprawach tych zniszczeń, które dały się naprawić. Na szczęście, jak stwierdzają lokalne władze policyjne, obeszło się bez incydentów grabieży, często towarzyszących tego rodzaju tragediom.

Tornada przeszły również przez inne stany i w sumie na skutek tornado zginęło w piątek 16 osób. Tornado przeszło przez następujące stany: Wisconsin, Minnesota i Oklahoma.

W Wisconsin, w trzech różnych miejscowościach tornada zabiły trzy osoby. W Madison spadł grad wielkości jaj gołębich, obniżając widoczność na drogach do minimum.

W sobotę, jednak, czyste, bezchmurne niebo niczym nie zdradzało, że dzień wcześniej pogoda tak bardzo dała się we znaki. W niedzielę znów zrobiło się pochmurno, chłodniej i zaczął mżyć drobny deszcz.

Najpopularniejsi Sportowcy z Chicago Wśród Ofiar Oszusta

Czterech najbardziej znanych chicagoskich sportowców w tym Walter Payton, Dennis Lick i Bob Avellini z Chicago Bears oraz Bill Buckner z Chicago Cubs znalazło się wśród 140 ofiar oszustwa 37-leletniego Milesa Yanca, swego czasu mieszkańca Northbrook.

Yanca skłonił dziesiątki osób prywatnych oraz instytucje finansowe do zainwestowania w biznes, przyrzekając 20% profit w ciągu 2 miesięcy od daty inwestycji. Wysoki standard życia i rzucające się w oczy bogactwo przekonywało ludzi o jego sukcesach finansowych i szerokich konekcjach. Pieniądze miały być rzekomo przeznaczone na zakup najbardziej poszukiwanych biletów na koncerty rockowe i inne popularne imprezy w Nowym Yorku, Los Angeles i Chicago. Zakładano, że bilety zostaną sprzedawane po znacznie wyższych cenach.

Yance zdobył sobie zaufanie szybko, zwracając pieniądze niewielkiej części inwestorów. Łącznie zdołał wyłudzić od ludzi $4.9 mln, z czego nigdy nie oddał $3.2 mln.

Mieszkając w Northbrook pozornie stanowił widoczny przykład szybkiego sukcesu. Posiadał pięć luksusowych samochodów, dom z pięcioma łazienkami i basen. Robił wrażenie swobodnie otwierając na oczach obecnych walizkę z pieniądzmi.

Największe straty wśród sportowców poniósł były "offensive lineman", Dennis Lick, którego kariera baseballowa zakończyła się w 1981 roku po ciężkim uszkodzeniu kolana podczas meczu.

Lick stracił przynajmniej $125,000. Część pieniędzy pożyczył. Z trudem, lecz wytrwale oddaje dług swym wierzycielom.

Duże straty ponieśli również adwokaci, księgowi, a nawet trzy banki z okręgu chicagoskiego, w tym First National Bank of Chicago, Northern Trust i Northbrook Trust & Savings Bank, które łącznie zainwestowały w firmie Yanca $1.5 mln jeszcze zanim oszust w 1981 roku przeniósł się do Los Angeles.

Banki zdołały odzyskać $500,000.

Dotychczas nie wiadomo, co Miles Yanca zrobił z tymi sumami. Banki, w których zdeponował swą gotówkę, donoszą, że miał zwyczaj częstego pobierania jednorazowo dużej ilości pieniedzy.

Władze śledcze z Kalifornii informują, że Yanca kontynuował swą przestępczą działalność na nowym terenie. Ostatnio został oskarżony o przyjmowanie pieniędzy od naiwnych inwestorów, których przekonał, że posiada wyłączność na sprzedaż olimpijskich koszulek.

Ynaca przyznał się do winy. Grozi mu kara do 15 lat więzienia, $3,000 grzywny i możliwość zwrotu zdefraudowanych pieniędzy. Wyrok zostanie ogłoszony 30 maja.

Reprezentanci Stanowi Zatwierdzili Zmiany w Ustawie o Aborcji

W ubiegły czwartek członkowie Izby Reprezentantów Legislatury Stanowej dużą większością głosów zatwierdzili ustawę modyfikującą nieco dotychczasowe przepisy regulujące przeprowadzanie zabiegu przerywania ciąży. W myśl nowych zarządzeń, nie będzie wolno przeprowadzać zabiegu tylko dlatego, że rodzice nienarodzonego dziecka dowiedzieli się o płci płodu i zdecydowali, że im nie odpowiada.

Ustawodawcy głosowali za poprawką większością 63 głosów, przeciw głosowało 30 ustawodawców. Trzeba zaznaczyć, że przeciwnicy zalegalizowania aborcji ostro krytykowali czwartkowe posunięcie Izby, twierdząc, że nie dano im dość czasu na przeanalizowanie propozycji. Głosowanie przeprowadzono zaraz po przedłożeniu tekstu propozycji członkom Izby.

Zdaniem niektórych, pośpiech łączy się bezpośrednio z pewną taktyką polegającą na tym, że spodziewanym jest weto gubernatorskie, które chciano by obalić jeszcze przed zakończeniem wiosennej sesji Legislatury, czyli przed 30 czerwca br.

Izba Reprezentantów zatwierdziła również propozycję ustanawiającą trzeci poniedziałek stycznia za święto stanowe upamiętniające działacza murzyńskiego Martina Luthera Kinga Jr. Dotychczas był to dzień pamięci, tzn. pracowano (były zajęcia szkolne) odbywały się jedynie specjalne programy okolicznościowe. Jeśli ustawa ta zostanie zatwierdzona przez Senat stanowy i Gubernatora w całym stanie trzeci poniedziałek stycznia będzie dla pracowników stanowych dniem wolnym od pracy — dla dzieci szkolnych, dniem wolnym od nauki.

Senat stanowy polecił Chicago Housing Authority przeprowadzić szczegółową analizę sytuacji mieszkańców i sąsiedztwa w osiedlach rozrzuconych po całym mieście w odróżnieniu od domów wielopiętrowych, w których mieszka wspólnie wiele rodzin. Chodzi o tzw. "scattered-site housing."

Sędzia Bua Przedłużył Termin Zamrożenia Etatów Miejskich

W piątek w swym orzeczeniu sędzia sądu federalnego Nicholas Bua przedłużył do 7 maja wcześniej wydany przez siebie nakaz sądowy zabraniający administracji miejskiej przyjmowania do pracy jakichkolwiek nowych pracowników. Administracji nie wolno też nikogo zwolnić z pracy. Wyjątek stanowią jedynie pozycje konieczne dla sprawnego funkcjonowania Miasta. Sędzia nakazał również adwokatom reprezentującym administrację miejską, aby do tego czasu (czyli do 7 maja) przedłożyli sędziemu szczegółowe przepisy o kryteriach administracji przy przyjmowaniu do pracy nowych sił. Kryteria te muszą zostać tak opracowane, aby wykluczały jakiekolwiek informacje o kandydacie na pracownika, które miałyby cokolwiek wspólnego z jego zapatrywaniami politycznymi.

Znacznie wcześniej, sędzia Bua nakazał administracji miejskiej opracować takie kryteria przy przyjmowaniu nowych pracowników, które nie miałyby nic wspólnego z patronatami politycznymi. Chodzi naturalnie o słynną sprawę nazywaną tzw. prawem Shakmana, w której sądy orzekły, że nie wolno nikomu zwalniać z pracy pracownika tylko dlatego, iż ma inne poglądy polityczne.

W czasie konferencji prasowej jaka odbyła się w piątek po południu już po ogłoszeniu decyzji sędziego, mayor Washington stwierdził, że zamrożenie etatów będzie bardzo niekorzystne dla miasta. Planowano bowiem w następnych kilku dniach zatrudnić kilkudziesięciu pracowników sezonowych, którzy mieli pomóc w akcji oczyszczania miasta. Zdaniem mayora, każdy urzędnik wykonawczy powinien mieć swobodę w dobieraniu sobie współpracowników.

Mayor oskarżył również niektórych pracowników poszczególnych działów administracyjnych o sabotaż, ponieważ zwalniają tempo pracy wiedząc o tym, że nie będzie wolno zwolnić dyscyplinarnie z pracy, również na podstawie ostatniego nakazu sądowego sędziego Bua. Mayor utrzymuje, że w administracji miejskiej ma wielu pracowników zajmujących kluczowe stanowiska w wielu departamentach, którzy nie chcą pracować dla dobra administracji ponieważ są zwolennikami kogoś innego.

Akcja Zwalczania Narkomanii Wśród Personelu Wojskowego

Jak donosiliśmy w piątkowym wydaniu, w czwartek władze aresztowały 34 osoby, które oskarżono o sprzedawanie narkotyków marynarzom stacjonującym w bazie Marynarki Wojennej Great Lakes Naval Base. Przed rokiem w związku z coraz częstrzymi wypadkami stwierdzającymi żażywanie narkotyków przez żołnierzy stacjonujących w bazie, komendant zwrócił się do odpowiednich władz z żądaniem przeprowadzenia śledztwa i wyeliminowania pośredników, którzy sprzedają marynarzom narkotyki.

Podjęto wtedy wspólną akcję śledczą. Brali w niej udział agenci śledczy specjalnego oddziału śledczego marynarki (Naval Investigative Service — zwani czasami "mały FBI"), agenci federalnej agencji zwalczającej narkotyki oraz funkcjonariusze lokalnych władz policyjnych.

Kilkunastu agentów pozujących za rekrutów Marynarki próbowało kupić narkotyki od handlarzy. Udawało się im to mimo, że jak obecnie ujawniono, wielu taksówkarzy żądało szeregu bardzo ważnych dokumentów wojskowych, zanim zgodziło się na transakcje. Najczęściej domagali się nie tylko karty stwierdzającej tożsamość żołnierza, ale również przepustek do stołówki itd. — dokumentów, mogących być jedynie w posiadaniu marynarzy przebywających w bazie.

Wszystki jednak "środki ostrożności" podjęte przez handlarzy nie udały się i aresztowano 19 taksówkarzy oraz pięć osób cywilnych. Władze śledcze mają nadzieję, że teraz uda się im dotrzeć do rzeczywistych "operatorów," czyli do osób, które zaopatrywały taksówkarzy i innych handlarzy w narkotyki, które sprzedawali marynarzom.

Zapowiedziane są również dalsze aresztowania, dzięki informacjom zebranym przez agentów śledczych.

DCFS Złoży Raport w Sprawie Domów Opieki Dla Dziewcząt

Sędzia sądu dla nieletnich wydał władzom stanowym nakaz przygotowania listy z nazwiskami i obecnymi adresami dziewcząt, które w ciągu ostatnich trzech lat przebywały w ośrodkach opieki, prowadzonych przez stowarzyszenie Mary Bertelme Homes.

Nakaz wydano w związku z podejrzaniami, że część podopiecznych tych domów była skłaniana do prostytucji i udziału w pornograficznych filmach czy też w sesjach fotograficznych.

Departament do spraw Dzieci i Rodzin (DCFS) musi zidentyfikować dziewczęta podejrzane o uprawianie prostytucji. Dotychczas o stręczycielstwo oskarżono 3 osoby. Ich nazwisk nie ujawniono. Na przesłuchanie w tej sprawie zostaną wezwane trzy podopieczne domów Mary Bartelme.

Sędzia Hamilton przyrzekł, że raporty agencji DCFS zostaną utrzymane w tajemnicy. Z czasem informacje będą przekazane adwokatom reprezentującym dziewczęta, zgodnie z żądaniem kuratora powiatu Cook, Patricka T. Murphy.

Murphy i Stanley Mondala, pełniący rolę kuratora w sprawach skierowanych do sądu dla nieletnich, domagali się jak najszybszego wydania informacji, koniecznych do ustalenia czy dziewczęta nie potrzebują pomocy doradcy lub psychologa w związku z przykrymi doświadczeniami, jakie spotkały je w ośrodkach opieki.

DCFS musi również wyjaśnić, w jaki sposób każda z 297 dziewcząt trafiła do jednego z domów Mary Bartelme i jak zachowywała się przez cały okres pobytu.

Murphy złożył do okręgowego sądu federalnego sprawę w imieniu 15-letniej, byłej mieszkanki Touhy House z żądaniem $1.5 mln odszkodowania za lekceważenie obowiązku objęcia dziewczyny należytą opieką. Dziewczyna zarzuca, że pracownicy domu opieki nie sprawowali nad nią kontroli, w rezultacie czego dostała się w ręce ludzi, którzy wciągnęli ją w prostytucję. Twierdzi też, że nigdy nie zauważono, że często znajduje się pod wpływem marihuany.

Bank Będzie Dzisiaj Otwarty

Bank United of America, który został zamknięty w czwartek po południu, już dzisiaj będzie ponownie otwarty. Bank ten został zakupiony przez Mid-City National Bank of Chicago.

Zwrócono uwagę, — że większość klientów otrzyma z powrotem swe pieniądze. Jedyny wyjątek stanowić będą ci, którzy mieli ponad $100,000 na kontach.

Jak wiadomo federalne ubezpieczenie zapewnia zwrot zdeponowanych sum, jeśli nie przekraczają one tej sumy.

Policja Czeka Na "Zwycięzcę" Loterii

Osoba, która spróbuje wymienić zwycięski los loterii "Instant" na gotówkę będzie natychmiast aresztowana. Chodzi o los, na który 20-letni Nassar I. Nassar z południowej części miasta, wygrał $100,000. Szczęśliwy los zakupił w Mike's Food and Liquors przy 1659 S. California Ave., czyli w miejscu swego zatrudnienia.

Ostrożny Nassar zapisał sobie seryjny numer losu, po czym zatelefonował do kilku członków swej rodziny by zawiadomić ich o wygranej. Los włożył do buta i udał się autobusem do domu. Za nim podążyło dwóch osobników. Gdy wysiadł z autobusu przy ulicy 61-ej do obserwujących go mężczyzn dołączyło dwóch innych. Cała czwórka napadła go i zaczęła dotkliwie bić, domagając się oddania losu. Kiedy zagrożono mu nożem, Nassar powiedział, gdzie trzyma swą "fortunę".

Wkrótce po ataku udał się na policję. Przedstawiciele władz loteryjnych oświadczyli, że nawet bez losu Nassar otrzyma swą nagrodę.

Prace Drogowe Na Lake Shore Dr.

Od jutra, na Lake Shore Dr. linia ruchu prowadząca w kierunku południowym zostanie zamknięta na 3 lata, czyli przypuszczalny okres prac drogowych, podjętych w celu wyprostowania niebezpiecznych zakrętów między ulicami Ontario i Monroe. Linie północne będą normalnie otwarte dla ruchu.

Od 8 maja zamknięte zostaną również przejścia dla pieszych.

LOTTO

W sobotnim ciągnieniu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:

15, 16, 24, 34, 36, 37

Dodatkowy: *04*

Ośrodek Opiekuńczy Ponownie Otwarty

Na podstawie ugody zawartej w sądzie, ośrodek opiekuńczy Rogers Park Day Care Center został ponownie otwarty w piątek. Zmieniono kierownika ośrodka i wprowadzono szereg zmian, dotyczących opieki nad dziećmi, które w nim przebywają.

Jak wiadomo, ośrodek ten został nakazem władz stanowych zamknięty na okres trwania śledztwa w związku z oskarżeniami, że kilkoro dzieci znajdujących się pod opieką ośrodka było napastowanych seksualnie. Śledztwo rozszerzyło się na wszystkie dzieci, ponieważ agenci śledczy specjalizujący się w rozmowach z dziećmi doszli do wniosku, że jest możliwość dodatkowych ofiar napastowania seksualnego. W tym celu prowadzone są rozmowy ze wszystkimi dziećmi, które przebywały pod opieką ośrodka.

Zwolniono z pracy woźnego, oskarżonego o napastowanie dzieci oraz zawieszono w obowiązkach służbowych czterech wychowawców, ponieważ rzekomo wiedzieli o incydentach i nie zawiadomili o tym odpowiednich zwierzchników.

W ośrodku tym przebywa przeciętnie 88 dzieci w różnym wieku. Rodzice pozostawiają tam dzieci w wieku przedszkolnym, ponieważ pracują i nie mają ich z kim zostawić, podobnie robią rodzice dzieci w wieku szkolnym, którzy pracują. Dzieci te, ze szkoły, idą do ośrodka i przebywają tam aż do powrotu rodziców.

Ośrodek służy więc jako rodzaj świetlicy. Został założony jeszcze w 1950 r. przez organizację żydowską i część kosztów utrzymania tego ośrodka pokrywana jest z funduszy żydowskiej organizacji, pod nazwą Jewish United Fund.

Przedstawiciele ośrodka apelowali do sędziego o unieważnienie nakazu tymczasowego zamknięcia ośrodka, ponieważ rodzicom, którzy polegają na instytucji, trudno znaleźć instytucję zastępczą, która mogłaby opiekować się ich dziećmi.

Zgodzono się jednak zmienić kierownika ośrodka oraz zapewniono, że personel wychowawczy będzie ściśle współpracował z władzami śledczymi, przekazując wszystkie posiadane informacje na temat ewentualnych wypadków napastowania dzieci.

Ośrodek został ponownie otwarty w ubiegły piątek. Wielu rodziców z ulgą przyjęło decyzję sędziego.

Rodzina Otrzymała $1.5 Mln. Odszkodowania

Rodzina ofiary wypadku samochodowego w 1979 r. Stanisława Buczyny otrzyma odszkodowanie w wysokości $1.5 mln. od firmy której samochód uderzył w samochód prowadzony przez Stanisławą Buczynę.

Wypadek wydarzył się w Elmhurst.

Buczyna, który był ojcem pięciorga dzieci, wracał z pracy do domu.

Obchód 3-Majowy w Śródmieściu Manifestacją Siły i Jedności Polonii!